



“Obecnie cała przyroda dosłownie zamarła w oczekiwaniu na burze i potopy, pszczoły też to odczuwają, niepokoją się, są nerwowe i - atakują”

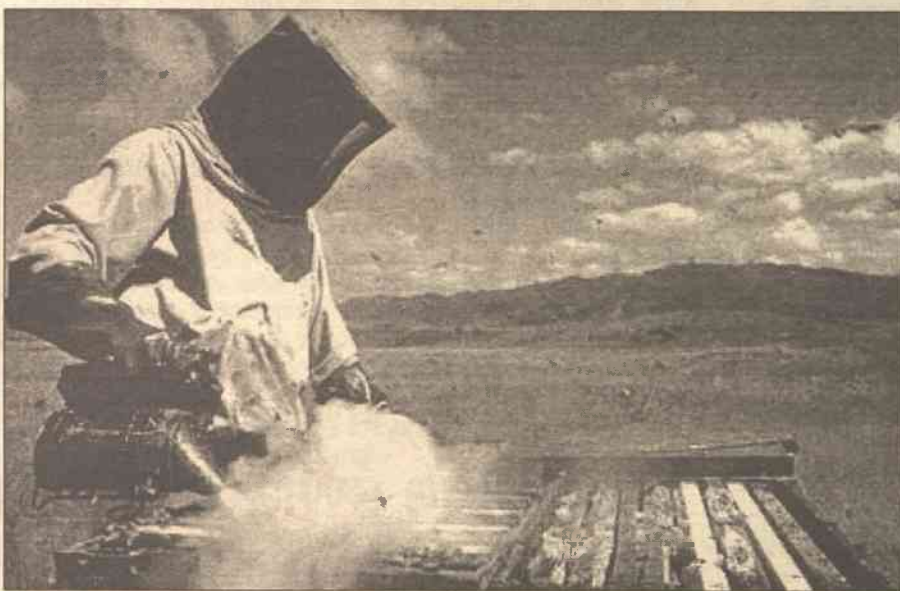
Pszczoby - zabójcy

Dwa niezwykle wypadki wydarzyły się w rejonie solecznickim podczas minionego weekendu. Pszczoły spowodowały śmierć człowieka i konia.

Pierwsze nieszczęście wydarzyło się w piątek we wsi Dojlidy w pobliżu Ejszyszek. 40-letni mieszkaniec tej wsi Vytas Ustilo poszedł po rower porzucony przez jego syna przed domem sąsiada. Sąsiad miał kilka uli, w których pszczoły w tym czasie się roily. Rój zaatakował Vytasa, który był bez okrycia głowy. Nie potrafił obronić się przed pszczolami, jedynie machał rękoma. Przybiegł do domu, upadł na tapczan i wkrótce zmarł. Felczer pogotowia z Solecznik próbowała reanimować ofiarę, ale już w niczym nie potrafiła pomóc, skonstatowała jedynie alergiczny szok, w wyniku którego człowiek zmarł. Felczer pogotowia Irina Czegiel powiedziała, że w ciągu 10 lat swej pracy po raz pierwszy zetknęła się z podobnym wypadkiem. Bliscy i sąsiedzi zmarłego mówili, że Vytas był uczulony na użądlenie pszczoł i bardzo się ich bał.

Zażądliły zwierzęta

W niedzielę natomiast w pobliżu wsi Dajnowa (niedaleko Jaszun) rój pszczoł zaatakował pasącego się na łące konia. W wyniku licznych użądleń koń zginął. Gospodarz Jan Wirżyński próbował ratować swego żywiciela, ale również został zaatakowany przez pszczoły. Pogotowie pośpieszyło z pomocą i udało się go uratować.



Rój pszczoł po sprawdzeniu ula przez gospodarza, tak się “zdenerwował”, że atakował wszystkich w promieniu 500 metrów
Fot. archiwum

Przed kilkoma laty podobny wypadek zdarzył się w gospodarstwie koło Solecznik. Pszczoły na śmierć zażądliły konia i psa. Gospodyni po licznych użądleniach pszczoł dostała urazu psychicznego.

Kilka lat temu w rejonie solecznickim zlikwidowano towarzystwo pszczelarzy i nikt już nie wyjaśnia właścicielom pszczoł ich obowiązków wobec otoczenia.

Pszczelarz z rejonu wileńskiego powiedział “Kurierowi”, że przed dwoma laty rój pszczoł po sprawdzeniu ula przez gospodarza, tak się “zdenerwował”, że atakował wszystkich w promieniu 500 metrów. Najbardziej ucierpiał pies gospodarza, którego pszczoły zażądliły na śmierć we własnej budzie. Po jakimś czasie rój odleciał w niewiadomym kierunku.

W innym przypadku rój “zwariowanych” pszczoł całą chmarą atakował okna i drzwi domostwa. Zdesperowany gospodarz wytruł pszczoły środkiem owadobójczym.

Zdaniem niektórych pszczelarzy, w tym roku pszczoły agresją reagują na brak pokarmu.

Reagują na pogodę

Genė Nemeikienė, pracowniczka stołecznego sklepu “Bitinelis”, należącego do wileńskiego Związku Pszczelarzy, powiedziała “Kurierowi”, iż ostatnio, w ciągu dnia odbiera kilkanaście telefonów od osób, które stały się ofiarami pszczoł.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE:

Aktualności

3

Pracodawca często nie ma czasu na wnikliwe analizowanie treści kilkudziesięciu albo nawet kilkuset listów i CV, dlatego często odbierane są najbardziej schludnie, prawidłowo i czytelnie sporządzone - radzi magister psychologii Romuald Juchniewicz

Spółeczeństwo

5

Od maja ubiegłego roku Wileńska Gielda Pracy oferuje nową usługę - samodzielne komputerowe poszukiwanie pracy. Udostępnianie komputera i danych o proponowanych ofertach pracy jest nieodpłatne.

Reportaż

6



W piątek w sali sanatorium “Nemunas” pod jednym dachem bawili się kuracjusze z Litwy, Polski, Rosji, Niemiec i Izraela. Koncert odbywał się w ramach cyklu spotkań redakcji “K.W.” z mieszkańcami i czasowiczami w Druskiennikach.

Pielgrzymka

7

Tegoroczna pielgrzymka była bardzo udana, choć dość trudna z powodu kaprysów aury i może nieco mniej szczęśliwa od poprzednich, bowiem tuż przed Kolonią Wileńską jednego z pątników potrafił wyskakujący z bocznej uliczki samochód, w rezultacie z poważnymi złamaniami nóg odstawiono go do kraju.

Przedurlopowa konferencja premiera

Gabinet „strażaków”

- Rząd „czuje” zbliżające się wybory, ale nie pójdzie zbierać podpisów, nadal będzie się przytrzymywał konstruktywnego kierunku, nie poddając się populistycznym nastrojom — zaznaczył premier Audrius Kubilius na wczorajszej „ogólnikowej” konferencji, poświęconej aktualnym kwestiom i przeglądu dotychczasowych działań rządu.

Wczoraj rano premier spotykał się z prezydentem, z którym omówił, m. in., sprawy środków, których nie otrzymuje budżet, ustawy o energii elektrycznej, kłopotów “Sodry”.

Jak wynika z informacji Ministerstwa Finansów, w lipcu do budżetu wpłynęło o 94,64 mln Lt mniej niż planowano. Od początku roku nie zebrano 238,1 mln Lt.

- Problemy z budżetem są wystarczająco jasne. VAT jest źle ściągany i zmniejszyły się wpływy z akcyzy. Np. 100 największych spółek w roku bieżącym zapłaciło więcej podatków niż w roku ubiegłym, ale z pozostałymi — średnimi i drobnymi spółkami jest gorzej.

Najwięcej kłopotów jest ze ściąganiem akcyzy za paliwo, co uderzy przede wszystkim po Funduszu Drogowym. Odczuwa się, że coraz więcej użytkowników korzysta z gazu skroplonego, na który nie ma akcyzy. Sejm powinien o tym pomyśleć...

Mówiąc o sprawie mostu energetycznego na Zachód, Kubilius powiedział, że podczas niedawnego spotkania z premierem Polski, Jerzym Buzkiem, uzgodnił, że Polska wspólnie z Litwą zwróci się o pomoc w finansowaniu tego projektu do Europejskiego Banku Rozwoju i Odbudowy.

Premier uważa, że kraj dobrze

się przygotował do negocjacji z Unią Europejską. Zaznaczając, że Litwa nie zawróci z prozachodniego kierunku, premier wypomnił Partii Chłopskiej jej „niezrozumiałe dyskusje” z ubiegłego tygodnia (zjazd Partii Chłopskiej), które mogą zaszkodzić w rozmowach w sprawie członkostwa w UE:

- Karbauskis wypowiada się przeciwko sprzedaży ziemi obcokrajowcom, tymczasem, jak wiadomo z prasy — sam skupuje wielkie obszary ziemi. Jego celem widocznie jest, żeby w tej dziedzinie było jak najmniej konkurencji ... Chce widocznie sam sprzedawać ziemię obcokrajowcom...

Przypominamy, że w Sejmie trwają dyskusje w sprawie zezwolenia na nabywanie przez obcokrajowców ziemi o przeznaczeniu rolniczym.

(Dokończenie na str. 3)

Francja stara się stworzyć warunki dla przyjęcia nowych członków UE

Szansa dla Litwy

Głównym celem przewodniczącej w tym półroczu w Unii Europejskiej Francji jest zreformowanie instytucji UE, które umożliwiłyby przyjęcie nowych członków, twierdzi francuski minister spraw europejskich Pierre Moscovici.

Minister podkreślił to w liście do głównego negocjatora na temat członkostwa Litwy w UE - wiceministra spraw zagranicznych Vygasasa Ušackasa, informuje służba prasowa MSZ.

Zgodnie z komunikatem, Francja za priorytetowe zadanie uważa pomyślne zakończenie w grudniu w Nicei Konferencji Międzyrządowej, mającej na celu zreformowa-

nie instytucji UE, umożliwiającej przyjęcie do Unii nowych państw członkowskich.

“Litwa, oczywiście, jako kraj kandydujący, może uczestniczyć w rozważaniach nad przyszłością Europy”, pisze Moscovici w liście do Ušackasa. Minister spraw europejskich w liście zaznaczył, że rozumie oczekiwania Litwy co do tempa negocjacji w przyszłych miesiącach.

“Możecie być pewni, że przewodnicząc w Unii Europejskiej Francja zachowa dynamikę negocjacji, nabytą w ciągu półroczu przewodnictwa Portugalii”, powiedział w liście.

(Dokończenie na str. 3)

Sentencja dnia

Masz mądrą myśl i mówisz sobie: “Jaka mądra myśl”. Doznajesz szlachetnego uczucia i mówisz: “jakie szlachetne uczucie” - i w tej chwili przestajesz być i mądry, i szlachetny. Henryk Elzenberg



Kalejdoskop aktualności

Emerytury nie będą opóźnione

Fundusz Państwowych Ubezpieczeń Społecznych "Sodra" już przełał 251 mln Lt dla instytucji, wypłacających emerytury. Stanowi to 88 % ogółu środków, potrzebnych dla wypłaty rent bieżącego miesiąca.

"W tym miesiącu emerytury nie będą opóźnione - we wtorek zostaną przełane wszystkie pozostałe środki", powiedział kierownik działu "Sodry" Dainius Mockevičius.

Wypłatę emerytur "Sodra" rozpoczęła 10 lipca i potrzebuje na ten cel 286,9 mln Lt.

Zgodnie z harmonogramem wypłata emerytur ma być zakończona 26 lipca. W poprzednich miesiącach była opóźniona o kilka dni.

Na wypłatę zasiłków chorobowych i macierzyńskich "Sodra" w czerwcu przełała wszystkie niezbędne środki - 6,6 mln Lt.

"Mažeikių nafta" obniża ceny benzyny

Reagując na zmiany, zachodzące na międzynarodowym rynku ropy naftowej i jej produktów, w ubiegłym tygodniu "Mažeikių nafta" obniżyła podstawowe ceny produktów ropy (z wyjątkiem oleju napędowego).

Cena tony benzyny A80, A92 i A95 w dniach 20-25 lipca spadła o 97 Lt, A98 - o 90 Lt. Tona oleju napędowego w tym okresie podrożała o 22 Lt.

W Niemnie nie bada się ilości zanieczyszczeń

W Niemnie nie bada się ilości pałeczek okrężnicy, aczkolwiek na terytorium Białorusi w Niemnie ich ilość 5 tysięcy razy przekracza dopuszczalne normy.

Jak poinformowała laborantka Druskiennickiego Oddziału Mikrobiologii Olickiego Centrum Zdrowia Społecznego Jovita Morkevičienė, na Niemnie oficjalnie nie wyznaczono miejsc do kąpieli, toteż badania na pałeczkę okrężnicy nie są prowadzone, poszukuje się tylko bakterii cholery.

Tymczasem grodzieńscy higieniści i epidemiolodzy zabronili kąpać się w Niemnie na Białorusi, gdzie odnotowano zwiększoną ilość pałeczek okrężnicy. Jeśli te bakterie trafią do organizmu, człowiek może ulec różnym schorzeniom układu trawiennego.

Zmarł poeta Algirdas Verba

W sobotę w wieku 59 lat zmarł znany poeta Algirdas Verba. Urodził się on 1 października 1941 r. we wsi Arglaičiai rejonu rosieńskiego.

Po ukończeniu szkoły średniej Verba studiował na Politechnice Kowieńskiej i w Uniwersytecie Wileńskim, był korespondentem redakcji "Valstiečių laikraštis", "Komjaunimo tiesa", "Draugyste", "Mūsų žodis".

Pierwsze wiersze Algirdasa Verby ukazały się w roku 1961. Poeta wydał 5 zbiorów poezji, przetłumaczył kilka książek. Wczoraj literat spoczął na cmentarzu Nemakščiai w rejonie rosieńskim.

Requiem dla "nowej polityki"

Lider Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej Vytenis Andriukaitis dopatrzył się kryzysu Partii Chłopskiej, a dla zwolenników "nowej polityki" śpiewa requiem.

Na wczorajszej konferencji prasowej był zaskoczony tym, że kontakt z Partią Chłopską zerwały Związek Gospodarzy oraz Zrzeszenie Spółek Rolnych, aczkolwiek miały być "murowanymi partnerkami".

"Powstaje wrażenie, że w Partii Chłopskiej zapanował poważny kryzys. Ponadto, kryzys dotknął też apologetów "nowej polityki" - Związków Nowego, Centrum, Liberalów oraz Nowoczesnej Chadejii.

"Wydaje mi się, że aliansowi nowej polityki grozi requiem, gdyż listy zostały już sporządzone, a partie nie przedstawiają nowego programu, nie ma wspólnej listy" - sugeruje Andriukaitis.

"Lietuvos energija" otrzymała 51 mln zysku

"Lietuvos energija" w pierwszym półroczu br. otrzymała 51 mln Lt nie audytowanego czystego zysku.

"O wzroście zysku zdecydował wzrost ceny energii elektrycznej na rynku wewnętrznym oraz spadek o blisko dziesiątą część, w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, wydatków na produkcję, przekazanie i dystrybucję energii elektrycznej, powiedziane jest w rozpowszechnionym wczoraj komunikacie prasowym spółki.

Na dzień 1 lipca długi konsumentów dla "Lietuvos energiji" stanowiły 73,8 mln Lt. Zadłużenia przedsiębiorstw przemysłowych sięgały 32,2 mln Lt, instytucji budżetowych - 19,47 mln Lt.

(BNS)

Szkoła Artystyczna Projektowania Ubioru oraz Szkoła Aktorska i Telewizyjna SPOT

przyjmie na studia młodzież z Litwy.

Miesięczny koszt kształcenia w każdej ze szkół oscyluje wokół 400 zł.

Adres szkoły: Krakowskie Szkoły Artystyczne
ul. Bałuckiego 9, 30-318 Kraków.
Tel./fax: 8-104812266 21 11.

Prezydent zapoznał się z ustawą o energii elektrycznej i sytuacją "Sodry" Reformy są nieuchronne

Prezydent Valdas Adamkus wysłuchał opinii specjalistów energetyki na temat ustawy o energii elektrycznej i zapoznał się z postulacjami rządu w celu ratowania "Sodry".

Wczoraj rano w Urzędzie Prezydenta odbyła się narada z udziałem premiera Andriusa Kubiliusa, ministra gospodarki Valentinas Milaknisa, szefa "Sodry" Aidasa Pikiotasa, specjalistów energetyki.

Po spotkaniu V. Milaknis powiedział dziennikarzom, że prezydent, przed podpisaniem przyjętej w ubiegłym tygodniu przez Sejm ustawy o energii elektrycznej, chciał poznać wpływ nowego aktu prawnego na sektor energetyczny i rynek.

Jeden z autorów ustawy, dyrektor Litewskiego Instytutu Energetyki Jurgis Vilemas stwierdził, że "ustawa obejmuje nowoczesne pojęcia, związane z kierowaniem gospodarką energetyczną".

Ustawa ma na celu zapewnienie rzetelnej konkurencji, sprzyjanie efektywności produkcji, przekazywania, podziału i użytkowania energii elektrycznej.

Jak poinformował doradca pre-

zydenta Darius Kuolys, decyzję w sprawie ustawy o energii elektrycznej V. Adamkus podejmie w najbliższych dniach.

Jeśli przywódca kraju podpisze ustawę, wejdzie ona w życie 1 stycznia 2001 r. Do 31 sierpnia rząd ma przygotować i zatwierdzić akty prawne, niezbędne dla zrealizowania tej ustawy.

Uczestniczący w naradzie szef "Sodry" przedstawił prezydentowi przygotowane przez rząd poprawki do ustawy, niezbędne dla poprawy sytuacji finansowej "Sodry".

W połowie lipca premier listownie zwrócił się do prezydenta i Sejmowi w sprawie jak najszybszego przyjęcia zgłoszonych w listopadzie 1999 r. poprawek do ustaw o ubezpieczeniu społecznym.

Pracującym emerytom, których dochody miesięcznie przekraczają 430 Lt, rząd proponuje płacić tylko emeryturę bazową (138 Lt), szybciej zwiększać wiek emerytalny oraz zaostrzyć tryb zasiłków chorobowych i macierzyńskich.

Nowelizacja ustaw w drugim półroczu pozwoliłaby "Sodrze" za-

oszczędzić ponad 88 mln Lt.

Ponadto rząd proponuje osobom w wieku przedemerytalnym, które straciły pracę, dłużej wypłacać zasiłek z tytułu bezrobocia. Niedawno przewodniczący Sejmowi Vytautas Landsbergis powiedział, że na razie parlament nie będzie rozpatrywał zgłoszonego przez rząd pakietu poprawek.

Jak poinformował doradca prezydenta Darius Kuolys, reformy "Sodry" są nieuchronne, ale w tym przypadku zależą one od decyzji rządzącej większości. "Wszystko zależy do Sejmu, chęci i życzenia prezydenta mało znaczą", podkreślił Kuolys.

Aidas Pikiotas zapoznał również Valdas Adamkusa z obecną sytuacją oraz perspektywami funduszu ubezpieczeń społecznych.

"Chcę się pochwalić, że emerytury w tym miesiącu zostaną wypłacone w czas", zaznaczył A. Pikiotas. Ostatnio wypłata emerytur stała się opóźniona o kilka dni.

Deficyt "Sodry" w pierwszym półroczu br. sięga 164 mln Lt.

(BNS)

Lewicowi parlamentarzyści ZPRE żądają uwolnienia skazanych na Litwie komunistów

"Powolne świadome morderstwo"

Grupa lewicowych parlamentarzystów Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (ZPRE) z Rosji, Ukrainy, Białorusi i innych krajów zaapelowała do władz litewskich o uwolnienie skazanych zamachowców ze stycznia 1991 r.

"Apelujemy do władz litewskich o zaniechanie niehumanitarnego traktowania więźniów politycznych, składającego do głębokich wątpliwości w wierność tego państwa zasadom demokracji", głosi oświadczenie, podpisane przez 14 parlamentarzystów, uczestniczących w seminarium ZPRE "Zjednoczona lewica europejska".

Oświadczenie podpisało czterech działaczy lewicowych Rosji, trzech Ukrainy i jeden Białorusi, a także po jednym parlamentarzystę z Czech, Niemiec, Mołdowy, Portugalii, Cypru i Szwecji.

Lewicowi parlamentarzyści oskarżyli również organizacje obrońcy praw człowieka, Radę Państw Morza Bałtyckiego oraz OBWE o ignorowanie "brutalnych naruszeń praw człowieka w Republice

Litewskiej i wezwwały je do wzmożenia presji na władze Litwy".

Zdaniem autorów oświadczenia, sześciu organizatorów sowieckiego puczu w styczniu 1991 r. skazano "bez dostatecznej podstawy prawnej".

Ponadto przetrzymywanie w więzieniu starych i chorych skazanych przedstawicieli lewicy nazwali niehumanitarnym "powolnym świadomym morderstwem".

W ubiegłym tygodniu Sąd Apelacyjny Litwy zrobił przerwę w rozpatrywaniu skarg apelacyjnych sześciu skazanych zamachowców.

Posiedzenia odłożono do 21 sierpnia na prośbę byłego dyrektora wydawnictwa KPZR Leonasa Bartoševičiusa, zabierającego obecnie głos podczas dyskusji sądowych.

Zamachowcom z 13 stycznia 1991 r. Wileński Sąd Okręgowy ogłosił wyrok 26 sierpnia ub. roku

W ubiegłym roku wyrokiem Wileńskiego Sądu Okręgowego liderów byłej promoskiewskiej KPL-KPZR i kilku kolaborantów władzy sowieckiej skazano na więzienie za

próbę zamachu stanu 13 stycznia 1991 r.

Były lider partyjny, 72-letni Mykolas Burokevičius został skazany na 12 lat.

60-letniego byłego kierownika wydziału prosowieckiej KPL Juozasa Jermalavičiusa sąd skazał na 8 lat pozbawienia wolności, a sekretarz prosowieckiej KPL Juozas Kuolelis otrzymał 6 lat.

62-letniego dyrektora wydawnictwa KPZR L. Bartoševičiusa sąd skazał na 3 lata pozbawienia wolności, redaktora radiostacji "Tarybu Lietuva" Stanisława Mickiewicza, ukrywającego się w Rosji przed praworządnością, na 4 lata pozbawienia wolności.

Byłego starszego inspektora wydziału porządku publicznego MSW, 55-letniego Jaroslawa Prokopowicza - na 6 lat więzienia, ale w wyniku amnestii karę skrócono mu do 4 lat.

Przed sądem stanęło 6 z 51 oskarżonych, gdyż pozostali ukrywają się w Rosji oraz na Białorusi i nie są dostępni dla litewskiego wymiaru sprawiedliwości. (BNS)



Pij "Nałęczowiankę" - wygraj Afrykańską podróż!

Przynieś lub przyslij trzy górne etykiety z butelek wody mineralnej "Nałęczowianka" pojemności 1,5l lub 1,25l na adres "Euroreklama", pokój 106, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056.

Sluchaj radia **ZNAD WILII 103.8 FM** od poniedziałku do piątku, o 8:30 i w sobotę, o 9:45, i wygraj ponad siedem litrów wody mineralnej, kuszulki i inne nagrody. Wśród uczestników akcji rozlosujemy główną nagrodę jesienny pobyt dla dwóch osób na słonecznym wybrzeżu Tunezji. Finał gry 2 września. Zwycięzców zawiadomimy na antenie radia oraz telefonicznie.

AKCJA Nałęczowianka - źródło, które bije dla Ciebie!

Mer Rolandas Paksas przedstawił sytuację finansową szkół w stolicy

Niewakacyjne rozważania

Zadłużenie szkolnictwa m. Wilna jest tak duże, że, aby pokryć dług, należałoby na dwa lata odłączyć w szkołach elektryczność, ogrzewanie, nie płacić za eksploatację pomieszczeń, nie dokarmiać dzieci itd. Krzykiem rozpacz można nazwać wczorajsze wystąpienie mera stolicy Rolandas Paksasa podczas spotkania jego oraz kierownictwa samorządu z dyrektorami szkół wileńskich.

Problemy szeroko nagłośnione

Mer zapowiedział, że chciałby, aby kierownicy szkół z pierwszych ust, bez pośredników usłyszeli, dlaczego sytuacja finansowa szkolnictwa jest tak skomplikowana. Wyraził nadzieję, że uda się wspólnie z dyrektorami znaleźć jakieś rozsądne rozwiązanie. Z ironią zauważył, że problemy finansowe samorządu są tak szeroko nagłośnione, iż nie da się o nich nie mówić czy udawać, że nic się nie stało.

Już w styczniu 1997 roku mer minionej kadencji, którym był również Rolandas Paksas, bombardował wszelkie możliwe instytucje Litwy w związku z bardzo dużym długiem, który powstał z tytułu nie płacenia podatku dochodowego. Wynosił wówczas 22,5 milionów litów. Pozytywnej odpowiedzi się nie doczekał i jedynie ówczesny minister finansów Lionginas, deklarował dodatkowych 200 milionów litów dla potrzeb szkolnictwa. Z powodu zmiany rządu ta obietnica nie została spełniona.

Czy był wybór? Owszem, albo płacić podatek dochodowy, albo wypłacić pensje nauczycielom. Wybrano to drugie, kierując się ustawą o umowie o pracy, nie wykonując natomiast ustawy o podatku dochodowym. Pieniądzy wystarczyło, jak powiedział Paksas,

na jedną opłatę.

Co roku zadłużenie wzrastało. W roku 1998 wynosiło ono 45 milionów litów, w 1999 - 59 milionów, obecnie ponad 80 milionów litów.

Ukarana dziewiętnastka

Całe państwo tonie w długach, powiedział mer Wilna, mając na względzie, że nie tylko szkolnictwo jest tak zadłużone.

W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się szkoły, które w swoim czasie pośpieszyły przejść na samodzielne gospodarowanie. Takich w Wilnie jest dziewiętnaście. Nie zapłaciły one również podatku dochodowego, za co otrzymały kary po 1000 i więcej litów. Dyrektorzy takich szkół byli najbardziej zaniepokojeni, a urząd podatkowy nie czekając na przepisowe terminy, śle im dodatkowe oprocentowanie od kar. Paksas powiedział, że nie podziela zasadności karania szkół za nie płacenie podatku dochodowego. Prawdopodobnie sprawa wyląduje w sądzie. Teraz natomiast chodzi o rzecz najważniejszą, aby rok szkolny rozpoczął się 1 września (jak wiadomo, szkoły ukarane zapowiedziały, że przesuną początek roku szkolnego o miesiąc, jeśli nie będą miały możliwości spłacenia długu), aby sieci ciepłownicze i energetyczne nie przerwały swych świadczeń, aby dzieci z rodzin najbiedniejszych były nakarmione...

Jak poinformował Paksas, została powołana grupa robocza, która pod kierunkiem wicemera Algirdasa Kudzyśa będzie poszukiwała najbardziej optymalnych rozwiązań. W grę wchodzi znalezienie dodatkowych środków finansowych, rozmowy z energetykami, ewentualnie wzięcie kredytu. Komplikuje całą sprawę to, że samorząd nie jest właścicielem parceli

szkolnych i nie może nimi rozporządzać po gospodarstwu.

Dyrektorzy szkół, a i mer Wilna, zgodzili się co do jednego - potrzebne są ustawowe zmiany, dotyczące funkcjonowania systemu szkolnictwa na najwyższym szczeblu władzy.

Najbardziej ucierpi uczeń

Obecny na naradzie dyrektor największej w Wilnie szkoły - im. Jana Pawła II Adam Błaszkievicz powiedział „Kurierowi”, że nie widzi możliwości większego oszczędzania w szkole. Na szczęście, nie znalazł się on w gronie feralnej dziewiętnastki, ale gdyby władze zechciały zmniejszyć finansowanie dla wszystkich szkół o konkretną jednakową pulę, szkoła im. Jana Pawła II, jako największa, najbardziej by ucierpiała. Nie da się zrównać finansowania szkoły, gdzie uczy się 700 dzieci i tej, jak w przypadku im. Jana Pawła II - 2300.

Dyrektor gimnazjum im. Adama Mickiewicza Czesław Dawidowicz obawia się, że minimalna dopłata, która istnieje teraz dla nauczycieli, wykładających w klasach gimnazjalnych, zostanie cofnięta. Dyrektor uważa, że oszczędzanie może uderzyć przede wszystkim w ucznia, co byłoby najsmutniejsze.

Według danych redakcji, w celach oszczędzania mogą być zmniejszone wynagrodzenia za pracę w tzw. grupach pozalekcyjnych.

Dotychczas szkoła sama określała, ile ma grup pozalekcyjnych i ilu nauczycieli etatowych w nich pracuje. Zapowiada się, że szkole ma przysługiwać jedynie pół etatu na pracę w grupie pozalekcyjnej.

Krystyna Adamowicz

Pszczoly - zabójcy

(Dokończenie ze str. 1)

Pszczoly są agresywne, ponieważ, zarówno jak na każde żywe stworzenie, wpływa na nie pogoda. Obecnie cała przyroda jakby zamarała w oczekiwaniu na burze i potopy, pszczoły też to odczuwają, niepokoją się, są nerwowe i atakują. Wśród ofiar pszczoł, które zwracały się do nas z prośbą o porady, jak się uchronić przed złośliwymi „pszczołkami Majami”, są osoby starsze, dzieci. Telefonowali też właściciele pożądanych psów i kotów. Jak się uchronić przed agresywnymi pszczołami? Niestety, moim zdaniem, jest tylko jeden sprawdzony sposób - nie wchodzić im w drogę. Jeśli pszczoły nas atakowały, zostaje nam tylko modlić się o pomoc do Boga i padać

plackiem na ziemię. Niedawno pszczoły zaatakowały i pogryzły profesora medycyny. Na szczęście, mężczyzna, jak to medyk, miał przy sobie pigułki tawegilu. Po zażyciu leku opuchlizna spadła - powiedziała Gene Nemeikienė.

Ratunek w krzakach lub wodzie

Zdaniem doświadczonych pszczelarzy, w przypadku, gdy goni za nami rój wściekłych pszczoł, możemy też szukać schronienia w krzakach lub wodzie. Jeśli w promieniu kilkudziesięciu metrów takowej „twierdzy” nie widać, musimy upaść na ziemię. W żadnym wypadku nie wolno odpedzać pszczoły gwałtownymi ruchami

mi rąk, bowiem takie poczynania działają na owady jak czerwona płachta na byka.

Prawdą jest, że pszczoły nie znoszą ostrych zapachów. Zapach potu, alkoholu lub perfum może zamienić pszczoły w atakujące furie.

Medycyna ludowa, w przypadku jeśli użądliła nas pszczoła, radzi przyłożyć w miejscu użądlenia świeżą cebulę lub zwilżyć ranę sodą. Medycy natomiast twierdzą, iż nie wolno bagatelizować użądlenia pszczoły. Jeśli w wyniku użądlenia odczuwamy duszność, a w okolicach ranki pojawia się obrzęk, należy niezwłocznie zwrócić się o pomoc do lekarza.

Sabina Kozłowska
Piotr Ryngiewicz

„Bite GSM” nadal będzie się sądzić w sprawie trzeciej licencji GSM 900 MHz

Litewska spółka łączności komórkowej „Bitė GSM” postanowiła zaskarżyć orzeczenie Wyższego Sądu Administracyjnego w sprawie trzeciej licencji GSM 900 MHz.

Na konferencji prasowej poinformował o tym kierownik działu

„Bitė GSM” Mindaugas Jablonskis.

Zdaniem Jablonskisa, ta decyzja podjęta została w związku z celem spółki prowadzenia działalności na przejrzystym rynku. Niemniej, jego zdaniem, dotychczas panują ustalenia ustawy z 1995 r.,

aczkolwiek w 1998 r. przyjęta została ustawa o telekomunikacji ze zmianą licencjonowania działalności. Litewska spółka łączności komórkowej „OmniTel” już wcześniej postanowiła zaskarżyć orzeczenie sądu o odrzuceniu powództwa

Żeby znaleźć zatrudnienie, wystarczy tylko chcieć, ale trzeba też wiedzieć jak to osiągnąć

Sztuka poszukiwania pracy



Gdy Roman Juchniewicz poszukiwał pracy, na 15 wysłanych „prawidłowych” ofert otrzymał trzy pozytywne odpowiedzi, natomiast poszukujący pracy w ciemno i bez zasad na 50 ofert otrzymują dwie odpowiedzi i te ujemne
Fot. Marian Paluszkiwicz

W sobotę odbyło się kolejne przedsięwzięcie, tym razem z rodzaju praktycznych, Klubu Absolwentów Uczelni Wyższych, podczas którego uczestnicy uczyli się „prawidłowej” strategii poszukiwania pracy.

W praktycznym kursie poszukiwania pracy uczestniczyło około 20 absolwentów, w większości mających pracę. Ale była też spora część poszukujących pracy, dla

których taki kurs, być może, znacznie ułatwi jej znalezienie. Jak powiedział prowadzący kurs mgr psychologii Uniwersytetu Warszawskiego Roman Juchniewicz, na spotkanie przyszły też dwie panie, które nie są ani absolwentkami uczelni wyższych, ani też członkami Klubu, aczkolwiek miały nadzieję, że kurs pomoże im znaleźć pracę.

(Dokończenie na str. 4)

Gabinet „strażaków”

(Dokończenie ze str. 1)

Audrius Kubilius uważa, że rząd generalnie spełnił swoje obietnice, występując w roli strażaka i nauczyciela, chociaż na ocenę działań rządu jest jeszcze za wcześnie - nie wszystkie cele zostały osiągnięte.

System finansowy kraju został ustabilizowany. Litwie daliśmy dwie lekcje. Pierwsza - pieniędzy jest tyle, ile jest. Druga - trzeba żyć z tych pieniędzy, które się ma. Dobrze by było, gdyby przyszli nauczyciele byli również wymagający.

Aleksander Borowik

Szansa dla Litwy

(Dokończenie ze str. 1)

Moscovici zachęcił również Litwę do dalszej realizacji zobowiązań, podjętych w ramach dążenia do członkostwa w Unii Europejskiej.

W okresie przewodnictwa Francji Litwa rozpocznie negocjacje na temat 8 kolejnych rozdziałów - wolnego ruchu kapitału, wolności świadczenia usług, prawa przedsiębiorstw, polityki transportu, polityki socjalnej i zatrudnienia, polityki przemysłu, telekomunikacji i technologii informacyjnej, ochrony środowiska.

W pierwszym półroczu br., w okresie przewodnictwa Portuga-

lii, Litwa rozpoczęła negocjacje według 8 rozdziałów, z których 5 już ma za sobą. Są to: statystyka, badania naukowe, oświata i nauka, ogólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, małe i średnie przedsiębiorstwa.

Ogółem negocjacje będą się odbywały według 29 podstawowych rozdziałów i 2 dodatkowych - reprezentacji w instytucjach UE oraz dodatkowych kwestii.

Negocjacje z UE Litwa zamierza zakończyć w roku 2002, a 1 stycznia 2004 r. chce być gotowa do podjęcia zobowiązań członkowskich UE.

(BNS)

Celem - działalność na przejrzystym rynku

„Bitė GSM” i „OmniTel” przeciwko Ministerstwu Komunikacji. Wyższy Sąd Administracyjny powództwo spółek „OmniTel” i „Bitė GSM” odrzucił 10 lipca. Powództwo w związku z decyzją Ministerstwa Komunikacji o zakazie udziału w konkursie

na licencję GSM 900 MHz już posiadającym te licencje „OmniTel” i „Bite GSM” zostało złożone na początku lutego. Licencją GSM 900 MHz interesują się świadcząca usługi łączności komórkowej DCS 1800 MHz na Litwie „Tele2”. (BNS)

Żeby znaleźć zatrudnienie, wystarczy tylko chcieć, ale trzeba też wiedzieć jak to osiągnąć

Sztuka poszukiwania pracy

(Dokończenie ze str. 3)

„Informacje na zapas”

– Kurs bez wątpienia był potrzebny. Nie było to tzw. lanie wody, dowiedzieliśmy się wielu nowych i pożytecznych rzeczy – powiedziała Justyna Szturmowicz, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Wileńskiego. Chociaż dla niej poszukiwanie pracy nie jest aktualnym problemem, uważa, że to, czego dowiedziała się na kursie, może przydać się w przyszłości.

– Trzeba mieć informacje na zapas – powiedziała Justyna. Dodała też, że z kursu organizowanego przez Klub Absolwentów Uczelni Wyższych pod patronatem konsula generalnego Polski Mieczysława Jackiewicza oraz radia „Znad Wilii” i „Kuriera Wileńskiego” uzyskała wiele pożytecznych informacji, które, jej zdaniem, będą przydatne w obecnej pracy.

Pracująca w Litewskich Linjach Lotniczych absolwentka filologii angielskiej Uniwersytetu Gdańskiego Violeta Burżinska również uważa, że kurs poszukiwania pracy jest potrzebny nie tylko dla poszukujących pracy, ale też dla osób aktualnie pracujących.

– Obecnie rzadko zdarza się, że człowiek pracuje 10-15 lat w jednym miejscu – mówi Violeta. Jej zdaniem, co kilka lat człowiek musi zmieniać pracę, dlatego wiedza o tym, jak prawidłowo i skutecznie jej szukać, jest bardzo potrzebna.

– Jestem zadowolona z kursu i czekam na jego kontynuację – powiedziała absolwentka uniwersytetu w Gdańsku.

Poderwać pracodawcę albo jego sekretarkę

Zdaniem mgr Romana Juchniewicza, chociaż dziś nie wszystkie jeszcze firmy korzystają z usług fachowców od zatrudnienia pracowników, jednak bardzo często znalezienie pracy zależy od sposobu poszukiwania i umiejętności pozytywnej autoprezentacji poszukującego stanowiska w firmie. Aczkolwiek, jak żartuje magister psychologii, najprościej i najskuteczniej znaleźć zatrudnienie można poprzez poderwanie sekretarki firmy zatrudniającej, albo, w przypadku kobiet, sekretarza lub nawet szefa-pracodawcę.

Natomiast dla tych, którzy nie mają szans albo ochoty na podrywanie pracodawcy lub jego sekretarki, Klub Absolwentów przygotował kurs wiedzy teoretycznej popartej wieloma przykładami praktycznymi. Uczestnicy kursu symulowali i nagrywali na wideo wywiad, czyli rozmowę kwalifikacyjną z pracodawcą lub w firmie selekcyjnej. Potem wspólnie oglądali nagranie i na praktycznym przykładzie uczyli się, jak należy prawidłowo zachowywać się podczas rozmów kwalifikacyjnych.

Na początku jednak uczyli się prawidłowego pisania CV i listu motywacyjnego.

– Podstawowym zadaniem CV i listu jest doprowadzenie do wywiadu z pracodawcą, dlatego wiele zależy od tego, czy ankieta osobista i list motywacyjny są napisane

nie poprawnie względem przyjętych standardów – powiedział Roman Juchniewicz.

Lepiej przemilczeć niż kłamać

CV musi informować pracodawcę o danych osobistych, adresie, wykształceniu, karierze zawodowej i szkoleniach, znajomości języków obcych i komputera, hobby poszukującego pracę. Natomiast list motywacyjny powinien informować o oczekiwaniach, jakie poszukujący pracę wiąże z przyszłą pracą oraz o cechach osobowości kandydata przydatnych w danej pracy.

– CV powinno informować pracodawcę o naszej przeszłości, natomiast list o naszych planach na przyszłość – wyjaśnia magister psychologii.

List musi być sporządzony w tensposób, żeby przekonać pracodawcę, że jesteśmy najbardziej odpowiednim kandydatem na obsadzenie wakuatu w firmie. Dlatego, jak powiedział mgr Juchniewicz, w CV i liście należy pisać o sobie tylko prawdę i raczej pozytywnie.

Nie należy kłamać, bo jak wiadomo „prawda jak oliwa...”. Wszystkie informacje będą sprawdzane.

Atut zbierania runa leśnego

Natomiast informując pracodawcę o praktykach, zdaniem magistra i według „prawidłowych” zasad, nie należy wstydić się, a nawet jest wręcz wskazane poinformować pracodawcę, na przykład, o sezonowej pracy w Szwecji przy zbiorze runa leśnego.

– Świadczy to o naszej aktywności zawodowej – wyjaśnia Juchniewicz. Dodał też, że nie mniejszą wagę niż treść CV i listu motywacyjnego ma ich wygląd zewnętrzny.

Gramatyka rutynowej selekcji

– Pracodawca często nie ma czasu na wnikliwe analizowanie treści wszystkich kilkudziesięciu albo nawet kilkuset listów i CV, dlatego często odbierane są najbardziej schludnie, prawidłowo i czytelnie sporządzone – powiedział magister. Dodał też, że firmy zatrudniające nieraz proszą list motywacyjny napisać odręcznie, żeby potem grafolodzy mogli przedstawić swą opinię o kandydacie. Usługi grafologów jednak kosztują dość drogo i niewiele firm stać na nie. Dlatego list motywacyjny piszemy odręcznie na wyraźne życzenie pracodawcy. W pozostałych przypadkach list można napisać na komputerze, ale w kursywie.

Roman Juchniewicz przypomniał, że głównym celem listu motywacyjnego jest przekonanie pracodawcy, że warto zaprosić jego autora na rozmowę kwalifikacyjną, dlatego w końcu należy wskazać numer telefonu, pod który pracodawca może ewentualnie zadzwonić, lub podać datę i godzinę, kiedy kandydat sam zadzwoni, żeby dowiedzieć się, czy jego wstępna oferta została przyjęta, czy odrzucona.

Nie czekaj wieczność na odpowiedź

– Chociaż zasady nakazują, żeby firma zatrudniająca odpowiadała na wszystkie zgłoszenia, pracodawcy często ignorują tę zasadę.

Nie należy z tego powodu przejmować się i, jeśli w ciągu 3-4 tygodni nie otrzymamy odpowiedzi pozytywnej bądź negatywnej, trzeba uznać to za odrzucenie naszej oferty i kontynuować poszukiwania pracy – mówi magister psychologii.

Tworzenie efektu aureoli

Zaproszenia na wywiad nie należy bynajmniej utożsamiać z przyjęciem do pracy, ponieważ wiele zależy od tego, jakie zrobimy wrażenie na pracodawcy „na dzień dobry”.

– Efekt pierwszego wrażenia, który tworzy się w ciągu 30 sekund od chwili spotkania, jest bardzo trwały i potem trudno go zmienić na lepsze, jeśli od razu się nie powiedło.

Natomiast jeśli uda się w pierwszych chwilach spotkania z ewentualnym pracodawcą wywrzeć na nim dobre wrażenie, to efekt pierwszego wrażenia powoduje tzw. efekt aureoli, kiedy są nam przypisywane pozytywne cechy, których czasami nawet nie mamy. Ułatwia to dalszy przebieg rozmowy kwalifikacyjnej – mówi Roman Juchniewicz.

Lista podstawowych zasad skutecznego poszukiwania pracy nie kończy się bynajmniej na wymienionych przez magistra Juchniewicza. Niuansów tych jest o wiele więcej. To, czy uda się nam znaleźć zatrudnienie w firmie, zależy również od ubioru, sposobu mówienia, gestykulacji, a nawet od tego, jak siedzimy podczas wywiadu z pracodawcą.

O tym właśnie mówiono podczas sobotniego kursu organizowanego przez Klub Absolwentów. Pomieszczenia oraz niezbędny sprzęt do przeprowadzenia szkoleń udostępnił profesor Romuald Brazis, rektor uniwersytetu polskiego w Wilnie.

Sponsorzy mile widziani

Magister psychologii Roman Juchniewicz wyraził nadzieję, że z pomocą konsula generalnego Polski oraz przy życzliwej współpracy z polską wszechnicą w Wilnie, Klub Absolwentów będzie miał możliwość organizowania kursów dla absolwentów nie tylko w zakresie efektywnego sposobu poszukiwania pracy oraz innych umiejętności psychologicznych ale też językowych oraz komputerowych.

– Chcemy zbadać, jakie jest zapotrzebowanie na takie kursy i szkolenia – powiedział Roman Juchniewicz. – Niemniej wiele zależy od sponsorów, którzy będą chcieli wesprzeć finansowo nasze imprezy, dlatego potencjalni sponsorzy przedsięwzięć Klubu Absolwentów Uczelni Wyższych są zawsze mile widziani – dodał magister.

Stanisław Tarasiewicz

Dni „Kuriera Wileńskiego” w Druskiennikach

Kapela „Wujek Maniek” z Wilna

zaprasza na koncert do sanatorium „Draugyste” w dniu 28 lipca br.

Początek koncertów o godz. 20.00.



Jednocześnie odbędą się spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy

tel./faks (8 250) 53 848

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva



HOTEL ARS VIVA

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

KURIER WILEŃSKI

– to niedroga i skuteczna reklama

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach Kuriera Wileńskiego. Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport.

Ceny reklam:

Ogłoszenia drobne do 10 słów:

1 strona - 4,20 Lt
ostatnia strona - 2,10 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt
strony tematyczne - 1,90 Lt
strona z programem TV - 1,90 Lt
strony tekstowe - 1,50 Lt
(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)

poszukuję pracy - gratis
kupię, sprzedam - 5 Lt
ogłoszenie w ramce (10cm.kw.) - 15 Lt
każde następne słowo - 1 Lt

Ogłoszenia specjalne:

kondolencje (do 40 cm.kw.) - 30 Lt
pозdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbinių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N. Wilnia), tel. 67 25 03

Sposoby poszukiwania pracy

Centrum informacyjne Wileńskiej Giełdy Pracy

Od maja ubiegłego roku Wileńska Giełda Pracy oferuje nową usługę - samodzielne komputerowe poszukiwanie pracy. Centrum informacyjne, oferujące tę usługę, znajduje się w budynku Poczty Głównej przy alei Giedymina. Udostępnienie komputera i danych o proponowanych ofertach pracy jest nieodpłatne, dlatego o każdej godzinie można tu spotkać wężyk kolejkę.

Jak nas poinformował Jonas Butnas, st. specjalista, codziennie tu przychodzi 100 osób, choć zdarzają się też dni, gdy poszukujących pracy jest około dwustu.

- Trudno określić ludzi, którzy do nas się zwracają. To są emeryci i studenci, ludzie średniego wieku, pracujący i bezrobotni. Przedstawiciele wszystkich narodowości, zamieszkujących Wilno i okolice. Bowiem problem bezrobocia dotyka każdego obywatela naszego kraju niezależnie od narodowości, wykształcenia czy wieku - rozważa Jonas Butnas.

Centrum informacyjne Wileńskiej Giełdy Pracy proponuje pracę przeważnie specjalistom.

- Dostownie przed chwilą była tu kobieta z wykształcenia inżynier elektrotechnik poszukująca pracy... sprzątaczkę. Chodzi o to, że nie zna języka państwowego i będzie musiała zadowolić się bardzo skromną ofertą. Chociaż dziś, niestety, niczego nie mogliśmy jej zaproponować - opowiada Butnas.

Osób nie znających języka państwowego, które przychodzą tu poszukiwać pracy, jest obecnie bardzo niewiele, raczej odwrotnie - mogą zaproponować znajomość kilku języków.

Pracownicy centrum raczej nie śledzą dalszego losu osób, korzystających z ich usług, jednak zwiększająca się liczba odwiedzających oraz podziękowania świadczą na korzyść tej placówki.

Oferty pracy zmieniają się kilkakrotnie w ciągu dnia, więc praktycznie codziennie można zajrzeć i sprawdzić bazę danych. Każdy może spędzić przy komputerze 10 minut, chociaż najczęściej najbardziej doświadczonym wystarcza 3-5 minut. Centrum rozpoczyna pracę

o godzinie 8.45 - kończy o 17.00. Pracownik giełdy pyta jedynie o to, czy osoba jest bezrobotną i zarejestrowaną na giełdzie, czy pracującą. Następne pytanie: czy potrzebuje pomocy przy komputerze. Warto zaznaczyć, że wiele osób tu przychodzących jest nieco zagubionych.

- Nie wiem, dlaczego, ale jakoś wstydę się, czuję się winna, że jestem jakaś niezaradna, pechowa, szczerze mówiąc boję się rozmowy z pracodawcą. Pierwszy raz, gdy tu przyszłam, skłamałam, że pracuję i szukam innej pracy. Bo w naszym kraju osoba bezrobotna jest postrzegana jako beznadziejna. Nawet dzieci mówią, że jestem inna niż kiedyś byłam - mówi przypadkowa osoba, wilenianka, stojąca w kolejce do centrum.

Pracodawcy również chętnie korzystają z usług centrum, ponieważ daje to możliwość zaoszczędzić czas i środki finansowe. Najkrótsza informacja kosztuje, a osoba bezrobotna często nie kupuje i nie czyta gazet.

Obecnie centrum proponuje



Nowa usługa - samodzielne komputerowe poszukiwanie pracy Fot. Marian Paluszkiwicz

pracę specjalistom od marketingu, nauczycielom chemii i informatyki, agentom ubezpieczeniowym, szwaczkom, fryzjerkom, kucharzom, ślusarzom samochodowym i innym.

Naprawdę warto przyjść i przejrzeć oferty, a nuż akurat znajdziemy coś odpowiedniego dla siebie.

(Telefon dla osób zainteresowanych 62-77-44)

Poradnik maturzysty

Dokąd na studia

Litewska Giełda Pracy opracowała prognozę możliwości zatrudnienia na lata 2000-2002. Tego typu opracowania są skierowane przede wszystkim do młodzieży, która obecnie się zastanawia nad wyborem kierunku studiów. Przedstawiamy spis najbardziej poszukiwanych zawodów na rynku pracy w naszym kraju.

Na początku wymienimy przedstawicieli zawodów, których popyt jest większy niż oferta. To są przeważnie specjaliści z wyższym wykształceniem.

- * Specjaliści informacji, rzecznicy prasowi
- * Specjaliści technologii informacyjnych
- * Specjaliści agroturystyki
- * Dziennikarze

Giełda Pracy może zaoferować zatrudnienie:

- * inżynierom środowiska naturalnego
- * ekologom
- * architektom
- * ekonomistom
- * specjalistom turystyki i administracji
- * inżynierom budowlanym
- * specjalistom od telekomunikacji
- * nauczycielom klas początkowych, jęz. litewskiego i języków obcych
- * specjalistom elektroniki
- * mechanikom
- * pracownikom socjalnym
- * lekarzom
- * kosmetologom
- * specjalistom transportu
- * plastynom i dekoratorom wnętrz
- * technologom szycia
- * specjalistom organizacji działalności poczty
- * inżynierom przemysłu
- * specjalistom obsługi pasażerów
- * administratorom jazdy pociągów
- * kinezjoterapeutom
- * inżynierom obróbki metalu i drewna
- * specjalistom wychowania fizycznego
- * specjalistom od marketingu.

Oferty specjalistom specjalnego wykształcenia:

- * pracownikom drukarni
- * gosposiom i opiekunkom dzieci
- * specjalistom różnego profilu do naprawy samochodów
- * pracownikom agencji ubezpieczeniowych
- * operatorom komputerowym (makietowanie i nabieranie tekstów)
- * ogrodnikom
- * administratorom, organizatorom pracy
- * sprzedawczyniom
- * restauratorom, pracownikom budowlanym
- * krawcowom (szwaczkom)
- * specjalistom od instalacji komputerów
- * specjalistom od kosmetologii
- * pracownikom instalacji klimatyzacyjnych
- * mechanikom, hydraulikom
- * specjalistom ocieplania budynków
- * stolarzom - meblarzom.

Tryb prawny zwolnień pracowników

Niewiedza naszym wrogiem

Jak nas poinformowano w Państwowej Inspekcji Pracy (PIS), naruszenia ustawodawstwa pracy dotyczące bezprawnych zwolnień stanowią większość wszystkich spraw, z którymi ludzie zwracają się do Inspekcji. Codziennie kilkanaście osób osobiście i telefonicznie interesuje się terminami wypowiedzeń, zwolnień, wysokością odpraw oraz trybem rozpraw sądowych.

Ustawa o umowie o pracę przewiduje zwolnienie pracowników na własne życzenie oraz z woli pracodawcy. Pracownik, który postanowił się zwolnić, powinien o tym zawiadomić pracodawcę na 14 przedtem. Natomiast, gdy pracodawca decyduje się na zwolnienie pracownika, okres wypowiedzenia jest o wiele dłuższy.

Termin wypowiedzenia

- Często ludzie nie znają swych praw i dlatego są zwalniani z naruszeniem przepisów prawa pracy, bez wypowiedzenia i nie otrzymując odpraw. O tym, że człowiek zostanie zwolniony, pracodawca powinien zawiadomić go na dwa miesiące wcześniej. Niektórzy pracownicy, a dotyczy to kobiet, wychowujących dzieci do 14 lat, inwalidów, osób w podeszłym wieku, mających mniej niż 5 lat do emerytury. Mężczyźni, wychowujący samotnie dzieci oraz niepełnoletni powinni otrzymać uprzedzenie na 4 miesiące wcześniej. Dłuższy okres wypowiedzenia obowiązuje również członków związków zawodowych, o ile taki punkt zawarty jest w umowie zbiorowej - informuje Antoni Kwiatkowski, nadinspektor Państwowej inspekcji Pracy.

Pocieszenie finansowe

Zmniejszenie liczby pracowników, często nazywane również

redukcją etatów, zobowiązuje pracodawcę, w myśl artykułu 40, do wypłacania odpraw pieniężnych, których suma zależy od stażu pracy w danym zakładzie lub instytucji.

Im dłużej człowiek pracował, tym większe powinno być odszkodowanie.

- W przypadku, gdy osoba zwalniana pracowała w firmie w okresie do pięciu lat, odprawa stanowi sumę dwóch średnich wynagrodzeń konkretnej osoby. Jeżeli pracownik w danej firmie był zatrudniony ponad 5 lat, odprawa jest 1,5 razy większa, jeżeli ponad 10 lat - przysługuje dwukrotnie wyższa odprawa. Osoba pracująca ponad 20 lat w tym samym miejscu, ma prawo otrzymać trzykrotnie większą rekompensatę, czyli sześć miesięcznych wynagrodzeń pracownika - wyliczał Kwiatkowski.

W dniu zwolnienia - spłata zadłużeń

Ustawodawstwo obowiązuje pracodawców również do wypłacenia wszystkich należności najpóźniej w ostatnim dniu pracy zwalnianego pracownika. Ma to być wynagrodzenie, rekompensata za nie wykorzystany urlop (o ile to jest aktualne) oraz odszkodowanie pieniężne z powodu zmniejszania liczby pracowników.

Pracodawca w myśl ustawy, po uprzedzeniu o zwolnieniu może zaproponować inną pracę. Podobny tryb zwolnień obowiązuje również pracodawców, którzy zdecydowali się na likwidację spółki. Część pierwsza artykułu 29 Kodeksu Pracy zobowiązuje pracodawcę do uprzedzenia pracowników o likwidacji spółki i wypłaty rekompensat pieniężnych. Jedynie w przypadku orzeczenia sądu o bankructwie przed-

siębiorstwa, pracodawca może nie uprzedzać pracowników, ale rekompensaty zapłacić powinien - zaznaczył Kwiatkowski.

Chronione kobiety

Z powodu zmniejszania liczby pracowników nie może być zwolniona kobieta w ciąży i matka, wychowująca dziecko lub dzieci do wieku trzech lat. W przypadku, gdy redukcja obejmuje kilku pracowników o podobnych kwalifikacjach, pierwszeństwo pozostania w pracy mają ludzie, którzy doznali kalectwa w tym miejscu pracy, ci, którzy samotnie wychowują dzieci do wieku 16 lat lub mają na utrzymaniu członków rodziny - inwalidów pierwszej i drugiej grupy. Zostać w pracy mogą ci, których staż pracy w danym przedsiębiorstwie wynosi więcej niż 10 lat albo, gdy do emerytury zostało nie więcej niż trzy lata, oraz ci, którzy takie prawo mają określone w umowie zbiorowej z pracodawcą.

Kary i grzywny

- Tych, którzy nie przestrzegają przepisów prawa pracy, oceniają rozprawy sądowe oraz grzywny od 500 do 5000 litów. Pracownicy, którzy byli zwolnieni z pracy bezprawnie, mogą dochodzić sprawiedliwości drogą sądową, składając skargę na pracodawcę. Sprawy sądowe, dotyczące stosunków pracy są zwalniane od opłat. Jednak pracownik potrzebuje fachowej rady i pomocy, a za usługi adwokackie powinien już zapłacić - wyjaśnia nadinspektor Antoni Kwiatkowski.

- Pracownicy i pracodawcy, których interesuje tryb zwolnień, mogą otrzymać każdą informację na ten temat pod numerem telefonu 23 12 35 lub 23 97 72.

Alina Sobolewska

Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Druskiennikach

Rodzinne spotkanie

W piątek w sali sanatorium "Nemunas" pod jednym dachem bawili się kuracjusze z Litwy, Polski, Rosji, Niemiec i Izraela. Ogniwem, które połączyło przedstawicieli tak różnych krajów i kultur, była muzyka. Rozbawiona widownia klaskała w takt piosenek zespołu rodzinnego Żejmów, pod koniec występu zaś przy scenie powstała nawet minidyskoteka.

Koncert odbywał się w ramach cyklu spotkań redakcji "Kuriera Wileńskiego" z mieszkańcami i czasowiczami w Druskiennikach.

Mieszkamy w raju

Konferansjerkę w czasie spotkania prowadził kolega z polskiego programu radia litewskiego Stanisław Michalkiewicz, który miał dość trudne zadanie - cały tekst musiał ogłaszać w trzech językach - polskim, rosyjskim i litewskim. Należy przyznać, że Staszek spisał się jak prawdziwy zawodowiec, ponieważ zapowiedzi piosenek przeplatał dowcipami, które biegle tłumaczył na każdy z tych języków.

W czasie przerwy wyruszyliśmy na wycieczkę po widowni, która tego wieczoru przypominała mini-mapę Europy.

Na początek udaliśmy się do Niemiec. Pani Marianna Kuklińska od lat mieszka w Duesseldorfie, jednak, jak się okazało, jest werną czytelniczką "Kuriera".

- Przed kilkoma laty przyjechałam na Litwę, do Druskiennik i zakochałam się w tym uzdrowisku. Miłość była na tyle gorąca, że nawet kupiłam tutaj dom. Kiedy w Niemczech byli zaszokowani moim postępkami, ale ja jestem szczęśliwa. Co roku spędzam tutaj przynajmniej pięć miesięcy. Chociaż nie znam litewskiego, jestem doskonale poinformowana o tym, co się dzieje w kraju i na świecie, ponieważ - czytuję "Kurier Wileński". Przyjemnie się czyta wasz dziennik,

bo jest na wysokim poziomie literackim. Na swoich łamach poruszacie bliskie ludziom problemy, piszecie o kulturze - takie tematy nie interesują niemieckich gazet, tam piszą tylko o "money, money" - powiedziała nasza rozmówczyni.

Na pytanie, dlaczego pani Marianna wybrała właśnie Litwę, a nie jakieś zachodnie uzdrowisko, pani Kuklińska odpowiedziała słowami Mikołaja Reja - "Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie".

- Nawet nie domyślacie się, w jakim raju mieszkacie. Macie dosłownie wszystko ekologicznie czyste: przyrodę, powietrze, żywność. W Niemczech, na przykład, nie mogą sobie ugotować rosołu, ponieważ mięso jest dosłownie przesiąknięte koncentratami. Tutaj codziennie otrzymuję świeże jajka, mleko, mięso. Jestem też zadowolona ludźmi, którzy tu mieszkają, są otwarci, serdeczni i uśmiechnięci. A więc, gdzie jeszcze mogą znaleźć takie idealne do wypoczynku warunki? - oznajmiła pani Marianna.

"Jesteśmy z was dumni"

Z Niemiec udajemy się do sąsiedniej Polski. Profesor Alojzy Sarnowski z Gdańska, mówiąc o Litwie, z nostalgią zauważył, że część serca każdego Polaka jest ulokowana tutaj.

- My, mieszkający w Macierzy Polacy, jesteśmy z was dumni. Godnie przetrwaliście trudne czasy i obecnie swoim wysiłkiem łączycie Polonię - takie oto ciepłe słowa pod adresem Polaków mieszkających na Litwie miał pan Alojzy Sarnowski.

Pani Elżbieta Wywiół jest w Druskiennikach po raz pierwszy.

- Jestem zadowolona pięknymi krajobrazami i ciszą, która tu panuje. Mogłabym określić to uzdrowisko trzema wyrazami: cicho, czysto, ładnie - stwierdziła pani Elżbieta.



Na zakończenie koncertu sala sanatorium przypominała dyskotekę

"Jak w rodzinnym domu"

Wilnianka Irena Palewicz w sanatorium "Nemunas" wypoczywa już po raz ósmy.

- Przyjeżdżam tutaj już jak do rodzinnego domu. Właściwie to większość kuracjuszy i personel traktuję już jak rodzinę - oznajmiła pani Irena.

Na pytanie, czy czytuje czasami nasz dziennik, pani Irena z uśmiechem odpowiedziała, że nie tylko czytała i nadal czytuje, ale też dawniej współpracowała z "Kurierem".

- Ostatnio w "Kurierze" brakuje mi ostrych tematów i polemiki. Chciałoby się też widzieć więcej artykułów poświęconych sprawom litewskim - oznajmiła pani Irena. Przy okazji uzyskaliśmy od naszej rozmówczyni obietnicę, że w najbliższej przyszłości napisze "parę słów" do "Kuriera".



Marianna Kuklińska (od lewej) od lat mieszka w Duesseldorfie, jednak, jak się okazało, jest werną czytelniczką "Kuriera". Na imprezę pani Marianna przyszła w towarzystwie przyjaciółki Elżbiety Wywiół

"Szukam księcia"

Lina Kugajewskaja pochodzi z Rosji, jednak ostatnie pięć lat mieszka i pracuje w Izraelu. W ciągu całego koncertu elegancka starsza pani wesoło się bawiła, szczególnie mocno okłaskując rosyjskie piosenki.

- Przyznacie państwo, że bardzo młodo wyglądam, chociaż z zawodu jestem rentgenologiem.

Mogę odkryć tajemnicę mojej młodości - jest to właśnie wpływ napromieniowania.

Miałam szefa, profesora Tagę, który mawiał że są ludzie, którzy nie mogą wykonywać tego zawodu, bo płacą za to zdrowiem a nawet życiem. Mnie on przyniósł wyłącznie korzyść - dowcipnie oznajmiła pani Lina.

W Druskiennikach pani Kugajewskaja jest po raz pierwszy. "Moja teściowa urodziła się na Litwie. Gdy wyemigrowała do Izraela, ciągle mnie namawiała, abym odwiedziła ten kraj. Kiedy

wreszcie postanowiłam wyruszyć na Litwę, strasznie się ucieszyła i kazała mi ucałować litewską ziemię. Wypoczywam tu zaledwie kilka dni, ale już pokochałam to miasteczko. Tu wszystko jest wyjątkowe - przyroda i ludzie. Ponieważ jestem wdową, właśnie tu postanowiłam szukać swego księcia. Kilku już spotkałam, szkoda tylko, że wszyscy byli bardzo młodzi" - dzieliła się wrażeniami pani Kugajewskaja.

Na zakończenie koncertu sala sanatorium przypominała dyskotekę, a ponieważ nazajutrz wypadały imieniny Marii, więc wszystkie obecne na sali Marysie i Marusie otrzymały upominki.

Przypominamy, że kolejne spotkanie "K.W" z mieszkańcami Druskiennik odbędzie się 28 lipca w sanatorium "Draugyste". Tym razem przed widownią wystąpi Kapela "Wujek Maniek z Wilna".

Sabina Kozłowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



W sanatorium "Nemunas" wypoczywają kuracjusze z Litwy, Polski, Rosji, Niemiec i Izraela

X Jubileuszowa Pielgrzymka Suwałki-Wilno pod patronatem prasowym „Kuriera Wileńskiego”

Od rana rozśpiewana



Ulicami Starówki już nikt nie mógł przejść

- „Dzięki za to, co mam,
Za drogę i gitarę,
Za siłę w nogach,
A w sercu dużą wiarę”.

Z takimi oto słowami pieśni na ustach, wczoraj o godzinie 10.00, stanęli przed Ostrą Bramą pątnicy X Jubileuszowej Pielgrzymki. 1750 pielgrzymów z 45 miast Polski, w tym 19 księży, 28 sióstr zakonnych, 8 braci, oraz 30 kleryków.

Tłumy wilnian wyległy na Starówkę, by powitać czcigodnych gości. Wielu z nich ma już to swoich znajomych, którzy co roku udzielają im noclegów i gościnności.

Zmęczeni i prawie ledwo żywi, ale uśmiechnięci i szczęśliwi posiadali wprost na chodnikach, wszak przeszli prawie 300 kilometrów. Co wytrwali pod Ostrą Bramą popadali na kolana gorąco, ze



Szczęśliwie dotarli „do mety”

łzami w oczach prosząc Tę Miłosierną i Cudowną Panią o coś bardzo ważnego dla siebie.

- Szczęść, Boże — takimi słowy oraz relikwiarzem powitał przybyłych do sanktuarium ksiądz Tadeusz Aleksandrowicz.

Pomimo wypadku, wędrowka była udana

- Tegoroczna pielgrzymka była bardzo udana, choć dość trudna z powodu kaprysów aury i może nieco mniej szczęśliwa od poprzednich, bowiem tuż przed Kolonią Wileńską jednego z pątników potrafił wyskakujący z bocznej uliczki samochód, w rezultacie z poważnymi złamaniami nóg odstawiono go do kraju — powiedział główny przewodnik ksiądz Dariusz Makowski. - Nie jest to jednak żaden większy powód do narzekania, bo w takiej wędrowce może



Coś bardzo ważnego i jak najszybciej należy powiedzieć Matce

przecież wiele nieprzyjemnych rzeczy się przytrafić.

Tu się ucze miłości i patriotyzmu

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi i dziękujemy Bogu za dar przybycia do tak szeroko i pięknie opiewanego przez poetów sanktuarium - cieszyli się pielgrzymi. Matka Boża Ostrobramska jest bardzo bliska sercu każdego człowieka, bo jest Matką Miłosierdzia, a przecież to ostatnie tak bardzo jest wszystkim potrzebne.

- Dla mnie pielgrzymka jest najlepszą formą wypoczynku, a idę już szósty raz - mówiła Joanna Pawlak. Właśnie tu ucze się życzliwości, współzycia z ludźmi, od miejscowych mieszkańców ucze się patriotyzmu. W ogóle jestem zbudowana postawą mieszkańców na Wschodzie. Jeśli mi się w przyszłości jeszcze uda, to znowu pójdę. Tu chodzi nie tylko o modlitwę, jakąś własną intencję, lecz o ogólną atmosferę. Taka pielgrzymka, to swego rodzaju szkoła życia, szkoła obcowania z ludźmi.

Emilię Jarnutowską najbardziej zauroczył ten wzajemny stosunek pielgrzymujących. Tu tak napraw-

dę widać, w jakim stopniu każdy z nas jest wierzący, bo przecież nie deklaracje się liczą, a uczynki. Zdaniem Emilii, do Ostrej Bramy pielgrzymuje szczególnie kontygent, a w tej całej atmosferze jest jakby coś z czasów pierwszych chrześcijan.

Pannie Świętej cześć

Trudno jest opisać atmosferę całej Eucharystii. Był to rzeczywiście jeden wielki akt dziękczynienia za dotarcie do celu, za tysiąc i jeden darów otrzymanych za przyczyną Matki Miłosierdzia, za wszystko, co nas otacza i spotyka. Tym razem modlitwa była jakby podwójna i bardziej „natarczywa”, bo do pielgrzymujących dołączyła się też miejscowa ludność. Gospodarzom, zresztą, jak najbardziej wypada pośredniczyć w orędownictwie.

Pielgrzymów czeka jeszcze dzień relaksu, czyli wycieczek po mieście, spotkania z przyjaciółmi itp. Jakie z tego dnia odniosą wrażenia, nie wiemy. Jedno jest pewne: większość z nich przyjedzie tu jeszcze nie raz.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiewicz



Szlanka mineralnej wody postawi na nogi

Policjanci drogówki prowadzą swoistą „zabawę” w partyzantów

Drozsza benzyna — mniej ofiar

W ciągu 6 miesięcy br. policja drogowa rejonu wileńskiego zanotowała 264 wypadki drogowe, czyli o 25 proc. mniej niż w ciągu tego samego okresu roku ubiegłego. 6 osób zginęło. Ucierpiało 9 dzieci, jedno poniosło śmierć.

Za podstawową przyczynę zmniejszenia się kraks komisarz rejonowej drogówki Witold Błażewicz uważa zdrożenie cen na paliwo. Komisariat policji rejonu wileńskiego jako jeden z pierwszych został przed laty skomputeryzowany.

— Przed 7 latami otrzymaliśmy komputery, które ułatwiły nam pracę. Obecnie zestarzały się one już moralnie i fizycznie — powie-

dział komisarz.

— Ponadto pracę utrudnia brak funkcjonariuszy. Na dobrą sprawę, musielibyśmy mieć 60 policjantów. Realnie na drogach pracuje 14 osób, spośród których zawsze ktoś jest czy na chorobowym, czy na urlopie. Więc możemy zebrać 1-2 ekipy. Jeden dzień patrolujemy w jednej miejscowości, następnego dnia już jesteśmy w innej i wyglądamy, że jest nas bardzo dużo, w rzeczywistości zaś są to „partyzanckie podchody”. Gdyby o naszym niskim stanie osobowym dowiedzieli się naruszyli, bardzo by się ucieszyli — mówi Witold Błażewicz.

Irena Litwin

— Apele policji bez echa Łatwa zdobycz

W dniach 20-22 lipca bieżącego roku w rejonie wileńskim zanotowano 14 przestępstw, w tym: 1 obrażenie ciała, 1 chuligański eksces, 7 kradzieży. Zanotowano 2 wypadki drogowe. Znalezione zwłoki 3 osób.

Z samochodu ford tranzit, zaparkowanego przy ul. Vilniaus w Mejszagale, zdjęto 4 boczne szyby, radiomagnetofon.

Ze stojącego na podwórzu domu przy ul. Soda w Skojdziszkach samochodu opel ascona skradziono 2 kolumny nagłaśniające i lustro. Straty — 150 litów.

W Niemieżu, z samochodu vw golf, po wylamaniu zamku w drzwiczkach skradziono akumulator, skrzynkę z narzędziami, koło i inne przedmioty. Straty — 450 Lt.

I. L.

Piorun zabił

W niedzielę wieczorem w rejonie szyluckim piorun zabił 37-letniego kowieńczyka Raimundasa Dubinskasa. Nieszczęście zdarzyło się, gdy w nad rzeką Skirvyte w Rusne odbywały się zawody wędkarzy.

(BNS)

Niebezpieczny współpasażer

W rejonie plunżańskim, w wyniku strzelaniny, zginęła 44-letnia Ilona Kauneckaitė, jadąca samochodem wraz z mężem. Do tragedii doszło w piątek około południa na szosie Plunžany - Vežaičiai. Mąż zabitej, 41-letni mieszkaniec rejonu skuodaskiego Vilmantas Narkus został ranny w rękę i brzuch. Odwieziono go do szpitala i poddano operacji.

W samochodzie audi 100, należącym do mężczyzny, znaleziono 3 łuski od naboju. Prawdopodobnie strzelano z niemieckiego pistoletu.

Wcześniej karany Vilmantas Narkus pracuje w Plunžanach jako taksówkarz. Ilona Kauneckaitė, która wyszła za niego za mąż 30 czerwca br., w Plunžanach posiadała sklep z taną odzieżą i żyła dostatnio.

Małżonkowie tego dnia jechali w stronę Kłajpedy, gdy na skraju wsi Vieštovienai wsiadł do ich samochodu przygodny pasażer i poprosił, aby go dowieźli do wsi V žaičiai. 30-40-letni mężczyzna o wyglądzie kaukaskim, rozmawiający po rosyjsku rozkazał, aby zawrócili do lasu. Narkus zauważył u niego pistolet i chciał go obez-

Inf. własna

— Śledztwo w sprawie porwania posunęło się do przodu Ścisła tajemnica

W trakcie śledztwa w sprawie karnej zaginionych Gediminasa Kiesusa, jego syna Valdasa i kierowcy Alfonsasa Galminasa zatrzymano 3 podejrzanych — twierdzi dziennik „Lietuvos žinios”. Miejsce zatrzymania, nazwiska zatrzymanych i ich narodowość na razie trzymane są w tajemnicy.

W niedzielę po południu podejrzanych przesłuchano w areszcie policji wileńskiej.

Zdaniem innej gazety — „Lietuvos rytas” — śledztwo w sprawie zaginionych posunęło się do przodu.

Oprac. I. L.

Mężczyzna wyszedł po grzyby i nie wrócił

Poszukuje się...

Policja rejonu wileńskiego wszczęła poszukiwania zaginionego bez wieści Egidijusa Grigasa (ur. 1959 r.), mieszkańca ul. La-tviu w Wilnie.

21 lipca o godz. 8 z rana mężczyzna wyszedł ze swej zagrody we wsi Adomaičiai (gmina ławaryska) do lasu po grzyby i dotąd nie wrócił.

Rysopis zaginionego: około

186 cm wzrostu, atletycznej budowy ciała, włosy proste, żółtawe. Mężczyzna był ubrany w zieloną kurtkę, czarne dżinsy, ciemnobrązową koszulę, czarne skarpety. Ze sobą miał czarną torbę.

Osoby, które widziały zaginionego lub mają o nim informację, proszone są o skontaktowanie się z policją; tel. 71-76-21; 71-76-23; 71-76-28; 75-25-66.

Inf. własna

Kronika kryminalna

władni. W tym czasie „współpasażer” wystrzelił.

W przeddzień wypadku do sklepu Kauneckaitė wszedł młody mężczyzna z pistoletem. Kobieta rzuciła w niego krzesłem i młody człowiek uciekł.

Ofiary lekkomyślności

Nieostrożny kierowca z Litwy spowodował wypadek drogowy, w którym zginęło 4 obywateli Polski. Podczas weekendu na skrzyżowaniu ulic w pobliżu Sejn Regimantas R., prowadząc audi 100, zlekceważył znak ostrzegawczy i wjechał na drogę główną, którą na wielkiej prędkości jechał samochód łąda. Podczas zderzenia 2 Polacy zginęli na miejscu, inni 2 zmarli w szpitalu. Sam Litwin i jego 3 pasażerowie zostali ranni.

Bronił się

W niedzielę wieczorem w Kownie funkcjonariusz policji, podczas obrony własnej, zranił napastnika z broni służbowej. 40-letni ranny Kęstutis Naraukas („Naras”) jest dobrze znany organom praworządności.

Konflikt miał miejsce koło skle-

pu „Iki Girstupis”. Grupa nietrzeźwych mężczyzn zastąpiła drogę funkcjonariuszowi i jego przyjaciółce. Po słownej utarczce jeden z pijanych napadł z nożem na policjanta i zranił go w powiekę, kilka razy uderzył ręką po głowie i kopnął w brzuch. Broniąc się, 23-letni policjant dwukrotnie wystrzelił. Jedna kula trafiła napastnikowi w udo. Rannego odwieziono do szpitala.

40-letni Naraukas był karany za kradzież, posiadanie broni i próbę ucieczki z aresztu Głównego Komisariatu Policji Kowna.

„Pusta” ciężarówka

Na polsko-białoruskiej granicy zatrzymano obywatela Litwy Dariusa P., który próbował przewieźć do Polski 30.000 pudełek papierosów.

Podejrzenia funkcjonariuszy wzbudziły rosyjskie numery rejestracyjne oraz fakt, że ciężarówka była pusta. Po skrupulatnym sprawdzeniu pojazdu, szmuglowy towar wykryto pod podłogą. Ogólna wartość towaru — 120.000 złotych. Podejrzanemu grozi kara pozbawienia wolności na 2 lata.

Przygotowała I. L.

Alkohol kradnie wolność, psuje młodość, niszczy miłość, oszukuje

Twoja decyzja

Pocz. w numerze 138

Kontynuując podjęty w poprzednim odcinku temat uzależnienia się młodzieży od alkoholu, dziś porozmawiamy o tym, w jaki sposób można pomóc osobom nadużywającym alkoholu. Przede wszystkim, należy być przygotowanym na odrzucenie i rozdrażnienie lub złość, na zaprzeczanie problemów i negowanie faktów, na oskarżanie, że się wtrącamy w nie swoje sprawy. Tak postępują ludzie, którzy mają problemy z alkoholem lub narkotykami, gdy ktoś

próbuje konfrontować ich z niewygodnymi faktami.

Jak pomóc przyjacielowi?

- Porozmawiaj z nim, gdy jest trzeźwy;
- Nie mów, że jest alkoholikiem lub narkomanem;
- Powiedz, że się o niego niepokoisz, bo jest ci bliski;
- Powiedz, jak się czujesz, gdy widzisz go pod wpływem alkoholu;
- Spróbuj opisać jego postępowanie;

- Powiedz, że to jest groźne dla niego i dla waszej przyjaźni;

- Nie okazuj mu ani litości ani potępienia, robisz to z troski i przyjaźni.

Jeżeli Twój przyjaciel często pije i upija się, poproś go, by spróbował przez kilka miesięcy powstrzymać się zupełnie od picia. Jeśli to się nie uda, konieczna będzie pomoc specjalisty. Między innymi, można się zgłosić do Wileńskiego Centrum Narkologicznego, posiadającego również informację o spotkaniach Anonimowych Alko-

holików.

Dlaczego warto nie pić alkoholu?

- * Jest wielu ludzi, młodych i dorosłych, którzy też bez alkoholu cieszą się życiem.
- * Mogą na trzeźwo tańczyć do rana, zapominając o całym świecie.
- * Potrafią bez chemicznego znieczulenia radzić sobie ze stresem codziennego życia.
- * Nie potrzebują alkoholu, by spotykać się z przyjaciółmi i umia-

wiać się na randki.

- * Nie ryzykują w głupi sposób z błahego powodu.
- * Nie tworzą sobie zagrożeń.
- * Nie rezygnują z prawdziwej wolności dla krótkich chwil oszołomienia.

Alkoholowa i narkotykowa chemia nie jest potrzebna:

- * do zachwywania się muzyką i przyrodą;
- * do czułości i do przytulania się;
- * do wędrówek po świecie fan-tazji;

Oprac. Irena Litwin

Polska

15 kandydatów

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała już 15 komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta.

W poniedziałek zarejestrowano komitety Jarosława Kalinowskiego i Mariana Antosza.

Do tej pory PKW zarejestrowała komitety: Dariusza Grabowskiego, Andrzeja Olechowskiego, Piotra Ikonowicza, Tadeusza Wileckiego, Jana Łopuszańskiego, Andrzeja Leppera, Marka Cieślczaka, Aleksandra Kwaśniewskiego, Mariana Krzaklewskiego, Lecha Wałęsy, Janusza Korwin-Mikkego, Bogdana Pawłowskiego i Jana Olszewskiego.

Czarna statystyka

100 osób zginęło w 939 wypadkach, do których doszło na polskich drogach w minionym tygodniu.

Wśród osób, które zginęły na miejscu, było 17 pieszych, 43 pasażerów, 29 kierowców, 9 rowerzystów, motocyklista i traktorzysta. 1325 osób zostało rannych. Podczas minionego weekendu w 286 wypadkach zginęło 37 osób, a 432 zostały ranne.

Większość - akceptuje

Jan Paweł II pielgrzymując po Ziemi Świętej powiedział to, co należało, o krzywdach wyrządzonych Żydom przez chrześcijan - uważa 55 proc. respondentów CBOS.

Trzy czwarte ankietowanych zetknęło się z objawami niechęci wobec Żydów. Jednocześnie 70 proc. respondentów CBOS odparło przecząco na pytanie, czy mieli kiedykolwiek osobiste kontakty z Żydami.

Wspólny projekt

W Szamocinie w województwie wielkopolskim trwają ostatnie przygotowania do premiery 5 sierpnia spektaklu „km 14,7”, przygotowanego przez młodych artystów z Polski, Niemiec i Holandii.

Spektakl jest wspólnym projektem polskiego teatru „Stacja Szamocin” i grupy artystycznej „Das Letzte Kleinod” z Niemiec. Obie grupy pracują na nieczynnych dworcach kolejowych i wykorzystują tory jako niekonwencjonalny środek artystyczny. Tematem przedstawienia dokumentalnego „km 14,7” jest współegzystencja Polaków i Niemców podczas II wojny światowej, w mieście, które trzykrotnie zmieniło w tym wieku swą przynależność państwową.

Marsz protestu

Marsz protestacyjny załogi radomskich Zakładów Metalowych „Łucznik” na trasie Radom - Warszawa rozpocznie się 21 sierpnia i potrwa pięć dni - postanowił wczoraj Międzyzwiązkowy Komitet Strajkowy tej fabryki.

Marsz ma być najbardziej spektakularną formą protestu przeciwko polityce rządu wobec przemysłu zbrojeniowego. Wziąć ma w nim udział około tysiąca osób.

Rozbieżności w sprawie Jerozolimy hamują rozmowy w Camp David

Tematy niezamknięte

Prezydent USA tuż po powrocie do Camp David rozmawiał z przywódcami Izraela i Palestyńczyków, a wczoraj rano konferował z własną delegacją. Obie strony ponowiły tymczasem roszczenia do Jerozolimy.

Bill Clinton, który zjawił się w Camp David prosto ze szczytu Grupy Ośmiu na Okinawie, spotkał się w poniedziałek nad ranem osobno z premierem Izraela Ehudem Barakiem i osobno z przywódcą Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem, aby ocenić, czy i jaki postęp osiągnięto podczas jego czterodniowej nieobecności. Później naradzał się z negocjatorami amerykańskimi.

Źródła izraelskie oświadczyły po tych spotkaniach, że trzy strony zgodziły się przeprowadzić turę nieprzerwanych całodobowych rokowań. Najtrudniejszą sprawą do rozstrzygnięcia jest Jerozolima, w której zarówno Izrael, jak i Palestyńczycy chcą mieć swoją stolicę. Wysoki rangą współpracownik Arafata, Tajeb Abdel-Rahim, zaprzeczył doniesieniom prasy izraelskiej, że uzgodniono niemal całkowicie wszystkie główne sprawy z wyjątkiem Jerozolimy. Abdel-Rahim, który w niedzielę wieczorem rozmawiał z Arafatem, powiedział w Gazie, że wciąż nie ma porozumienia w takich kwestiach jak gra-



Arafat odrzucił wcześniejszy plan Clintona w sprawie Jerozolimy i oczekuje na nowe propozycje

Fot. EPA - ELTA

nice, przyszłość osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu Jordanu, bezpieczeństwo, gospodarka, powrót uchodźców palestyńskich, podział źródeł wody i Jerozolima. „Żadnego tematu nie zamknięto” - dodał.

Źródła dyplomatyczne mające dostęp do informacji z Camp Da-

vid oświadczyły, że głównym problemem jest kontrola nad Starym Miastem w Jerozolimie, gdzie znajdują się święte miejsca trzech religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. W tej kwestii nie zarysowało się dotychczas żadne rozwiązanie. Do 1967 roku Stare Miasto było częścią arabskiej Wschodniej Je-

rozolimy. Przedstawiciele palestyńscy oświadczyli, że oczekują nowej propozycji amerykańskiej w sprawie Jerozolimy, bo Arafat odrzucił wcześniejszy plan Clintona, dający Palestyńczykom tylko współkontrolę nad częścią arabskich dzielnic Wschodniej Jerozolimy.

Brak jednomyślności w rosyjskich kręgach wojskowych
Klasyczny scenariusz

Trzej członkowie oddziałów specjalnych rosyjskiej milicji zginęli, a 17 zostało rannych wczoraj w Groznych w zasadzce, jaką zorganizowali separatyści - podały rosyjskie źródła.

Zastępca prokuratora w Czeczenii Igor Kistajew powiedział, że zasadzkę przygotowano w dzielnicy Staropromysłowskiej w północno-zachodniej części miasta. On też poinformował, że w innym ataku bojowników, również w poniedziałek, opodal placu Minutka w centrum Groznego ranni zostali rosyjscy żołnierze. Liczby rannych nie podał.

Służba prasowa prezydenta Asłana Maschadowa poinformowała, że na placu Minutka zginęło trzech, a rannych zostało siedmiu Rosjan.

Klasyczny scenariusz zasadzek bojowników wygląda tak, że pierwszy samochód rosyjskiego konwoju wylatuje w powietrze na minie lub ładunku wybuchowym tarasując przejazd pozostałym. To

daje sygnał separatystom do rozpoczęcia ostrzału z broni automatycznej i ataku z użyciem granatów.

Tymczasem przedstawiciel władz centralnych w Czeczenii, zastępca prezydenckiego wysłannika generał Władimir Bokowikow oświadczył wczoraj, że jest gotów rozmawiać z prezydentem Asłanem Maschadowem.

Tematu nie rozwinął, wiadomo jednak, że Maschadow był podwładnym Bokowikowa w radzieckiej armii.

Rzecznik Kremla ds. Czeczenii Siergiej Jastrzembski odrzucił sugestie Bokowikowa i powtórzył znane stanowisko Moskwy w tej sprawie: żadnych negocjacji przed złożeniem broni przez bojowników. Oświadczenie Bokowikowa może jednak świadczyć o tym, że opinie rosyjskich kręgów militarnych na temat trwającej od 11 miesięcy wojny w Czeczenii nie są już tak zgodne, jak na początku operacji.

Rozpoczął się salon lotniczy w Farnborough

Miliardowe kontrakty

Międzynarodowy Salon Lotniczy rozpoczął się wczoraj w Farnborough koło Londynu. Potrwa do 30 lipca. Zawarto już pierwsze kontrakty.

Jak pisze DPA, salon odbywa się pod znakiem rywalizacji między dwoma gigantami: europejskim Airbusem i amerykańskim Boeingiem.

Eksperci oczekują ogłoszenia zamówień o łącznej wartości 15 miliardów dolarów dla obu kon-

cernów. O pierwszym zamówieniu - na dostawy supergiganta A3XX konsorcjum Airbus - poinformowano już pierwszego dnia salonu. Towarzystwo lotnicze Dubai Emirates ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich podpisało umowę na zakup siedmiu maszyn, z zamiarem nabycia pięciu dodatkowych. A3XX ma być największym samolotem pasażerskim na świecie. W Farnborough obecnych jest 1 300 wystawców.

Spotkanie przywódców grupy G-8 - gładko i nie do historii
Szczyt marnotrawstwa

Przywódcy G8, grupy najbardziej uprzemysłowionych państw świata i Rosji, na zakończonym w niedzielę szczycie w Japonii, starali się nadać bardziej ludzki wymiar globalizacji.

Liderzy USA, W. Brytanii, Niemiec, Francji, Włoch, Kanady, Rosji i Japonii, obradujący od piątku na Okinawie, dyskutowali m.in. o gospodarce światowej, zadłużeniu państw rozwijających się i rozwoju technologii informatycznych. Szczyt nie pozostawi jednak po sobie wiekopomnych decyzji.

Japonia wydała na zorganizowanie szczytu ponad 750 mln dolarów i otrzymała to, czego chciała: gładkie spotkanie, które przyciągnęło zaledwie garść protestujących, nie stwarzającą problemów 20-tysięcznej rzeszy policjantów.

Ale słony rachunek spowodował organizacje pozarządowe,

które nazwały spotkanie na Okinawie „szczytem marnotrawstwa”.

Wypomniaty, że za te pieniądze można by oddłużyć niejedno z najbiedniejszych państw. Liderzy G8, zwanego też „klubem bogaczy”, nie złagodzili warunków planu oddłużenia, który już w zeszłym roku nie zaspokoił oczekiwań. Obiecali tylko, że będą próbowali sprawić, by do końca roku - zamiast obecnych dziewięciu - 20 z 41 najbiedniejszych państw znalazło się na drodze do redukcji długu. W komunikacie końcowym uczestnicy szczytu odnotowali, że gospodarka światowa wkracza w fazę bezprecedensowej koniunktury, z której powinny skorzystać także kraje Trzeciego Świata. Uznali, że należy „promować bardziej odpowiedzialne praktyki kredytowe, które sprawią, że najbiedniejsze kraje nie popadną ponownie w długi ponad siły”.

Amerykańscy Żydzi oburzeni książką Normana Finkelsteina

Zarzuty o eksploataowanie martyrologii

W księgarniach amerykańskich pojawiła się głośna książka Normana Finkelsteina „The Holocaust Industry: The Abuse of Jewish Victims” (Holocaust jako przemysł: eksploatacja żydowskich ofiar).

Autor oskarża w niej przywódców żydowskich w USA o eksploataowanie martyrologii swoich rodaków dla własnych politycznych i osobistych korzyści.

Przedstawiciele organizacji żydowskich w USA z oburzeniem od-

rzucają zarzuty autora, który twierdzi w książce, że zabiegi o odszkodowania za cierpienia Żydów w epoce holocaustu i o restytucję ich majątków zagrabionych przez hitlerowców stały się swego rodzaju dochodowym interesem, który może ożywić nastroje antysemityczne w krajach będących obiektem roszczeń. Finkelstein utrzymuje, że organizacje żydowskie zawyżają liczbę ofiar holocaustu, aby uzyskać jak najwięcej funduszy tytułem rekompensat.

Miotacze dysku i oszczepu osiągnęli dobre wyniki Obiecująca zapowiedź

W Lipsku na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych litewski dyskobol Virgilijus Alekna zajął pierwsze miejsce. Ten zawodnik, który niedawno poprawił utrzymywany przez 12 lat rekord Litwy, w Niemczech osiągnął wynik 69 m 74 cm.

Drugie miejsce zajął Lars Riedel (67 m 83 cm), rekordzista świata Jurgen Schult był trzeci (64 m 69 cm).

Inny atleta litewski Arūnas Jurkštas, startując na międzynaro-

dowych zawodach w Finlandii podczas minionego weekendu dwukrotnie poprawił rekord Litwy w rzucie oszczepem i sprostował normie eliminacji szczebla A do Igrzysk Olimpijskich w Sydney.

Przy pierwszej próbie ten zawodnik z Jurborka osiągnął wynik w rzucie oszczepem 81 m 14 cm, a później poprawił go - 82 m 24 cm. Olimpijską normą szczebla A jest wynik 82 m. Na zawodach w Finlandii 28-letni A. Jurkštas był czwarty.

Koszykówka

Bez medali

Reprezentacja Litwy w koszykówce dziewcząt (rocznik 1982 i młodsze) zajęła 4 miejsce na zakończonych w niedzielę w Polsce 19 mistrzostwach Europy junierek.

W walce o brązowe medale Litwinki wynikiem 44:75 (15:35) przegrały z koszykarkami polskimi, aczkolwiek podczas zmagani grupowych wygrały 72:67.

W walce o pierwsze miejsce

Rosja 64:51 pokonała Czechy.

Koszykarki litewskie zdobyły skierowanie na mistrzostwa świata junierek 2001 r. w Brnie (Czechy).

W Zadarze (Chorwacja), gdzie nagrody mistrzostw junierek kontynentu w niedzielę podzieliła młodzież męska, ekipa litewska w walce o 7 miejsce wynikiem 69:65 (40:29) zrewanżowała się Łotwie za przegraną 67:68 w turnieju grupy.

Mistrzostwa kraju w piłce nożnej

Umocnił się na prowadzeniu

Po weekendowych spotkaniach wileński „Žalgiris” umocnił pozycję lidera na zawodach najwyższej ligi Litewskiej Federacji Piłki Nożnej.

Wilnianie w sobotę w meczu 21 tury w domu wynikiem 2:0 pokonali kiejdański „Nevežis”.

Ekipa „Žalgirisu” mistrza kraju „Kaunas” wyprzedza już o 9 punktów, ale kowieńczycy rozegrali o 2 mecze mniej. Na trzecie miejsce powrócił kłajpedzki „Atlantas”, który wygrał 3:0 z kowieńskim „Atletasem-Inkarasem”.

Wyniki 21 tury mistrzostw Li-

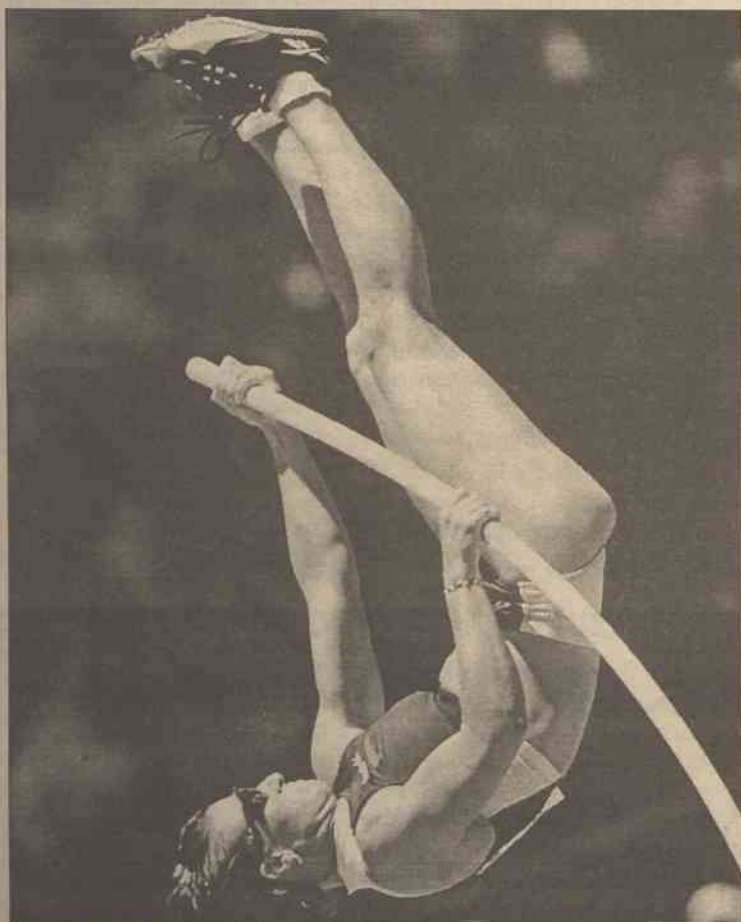
tewskiej Federacji Piłki Nożnej najwyższej ligi:

Wileński „Žalgiris” - kiejdański „Nevežis” 2:1 (1:0). A. Pukelevičius (29 min.), A. Szyto (77 min. z 11 metrów). 300 widzów.

Kowieńska „Kareda” - ponie-wieski „Ekranas” 1:1 (1:1). R. Pocius (9 min.), A. Kučys (4 min.). 200 widzów.

Kłajpedzki „Atlantas” - kowieński „Atletas-Inkaras” 3:0 (1:0). A. Tautvydas (35,80 min.), D. Žernys (65 min.). 300 widzów.

Olicka „Dainava” - wileńska „Polonia” 0:0. 400 widzów.



Podczas amerykańskich eliminacji olimpijskich w Sacramento największym wydarzeniem był rekord świata w skoku o tyczce kobiet, ustanowiony przez Stacy Dragile (4, 63 m). Fot. EPA-ELTA

Niezwykły talent

Amerikanin Lance Armstrong (US Postal) wygrał 87 kolarski wyścig Tour de France, który zakończył się w stolicy Francji. 28-letni Teksańczyk powtórzył tym samym sukces sprzed roku.

Ostatni, 21 etap z metą na paryskich Polach Elizejskich wygrał finiszem z peletonu Włoch Stefano Zanini (Mapei). Drugi był Niemiec Erik Zabel (Telekom), który po raz piąty został najlepszym sprinterem Wielkiej Pętli.

Koszulkę najlepszego górala dowiózł do Paryża Kolumbijczyk Santiago Boreto (Kelme), a w klasyfikacji młodzieżowej zwyciężył Hiszpan Francisco Mancebo (Banesto) - dziewiąty w klasyfikacji generalnej.

Najbardziej walecznym kolarzem Tour de France 2000 został Holender Erik Dekker, triumfator trzech etapów, uczestnik licznych ucieczek, w których przejechał łącznie ponad 630 kilometrów.

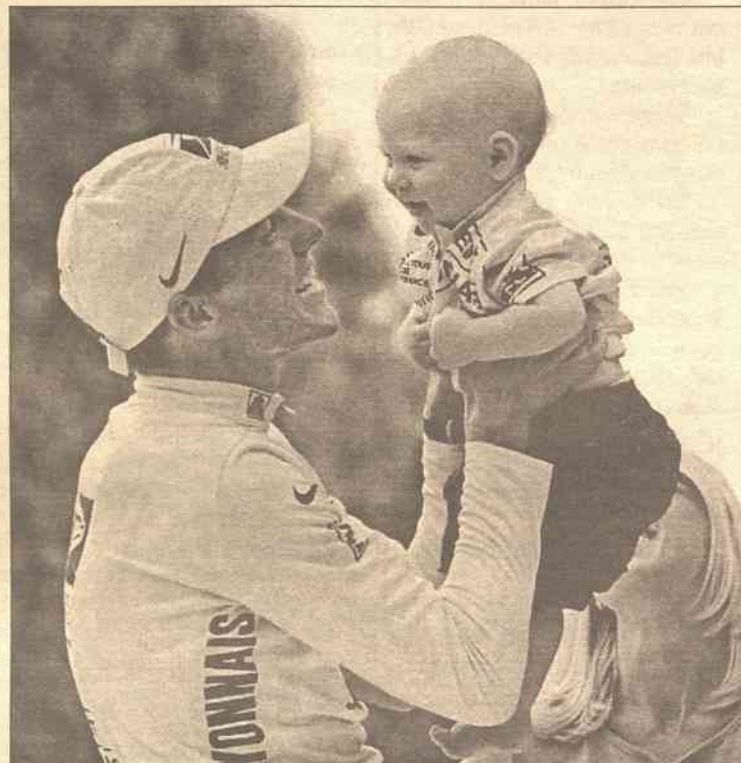
Do mety w Paryżu dojechali obaj polscy kolarze uczestniczący w tegorocznym wyścigu. Dariusz Baranowski (Banesto) zajął 30 miejsce ze stratą 1:09.27, a Grzegorz Gwiazdowski (FDJ) był 106 - strata 2.58.05. Sklasyfikowano 128 zawodników, spośród 177, którzy przed trzema tygodniami ruszyli w Futuroscope na trasę Wielkiej Pętli.

Ostatni etap rozpoczął się w nastroju żartobliwym. Kierownictwo wyścigu częstowało kolarzy szampanem podawanym z okien aut, kolarze rozmawiali, robili sobie podczas jazdy pamiątkowe zdjęcia.

Poważny zazwyczaj Lance Armstrong także pozwolił sobie na chwilę luzu - ku zaskoczeniu kibiców i samych kolarzy pojawił się na czele peletonu z umalowanymi ustami i w damskiej, długowłosej peruce.

Przyjazny nastrój panował w peletonie do momentu wjazdu na finałową pętlę prowadzącą Polami Elizejskimi. Walka o etapowe zwycięstwo toczyła się jak najbardziej serio, a jednym z głównych aktorów spektaklu oglądanego przez dziesiątki tysięcy widzów i setki milionów widzów był Grzegorz Gwiazdowski. Polak dwukrotnie atakował, uciekał samotnie peletonowi, jechał bardzo aktywnie, ale w końcu musiał uznać wyższość rasowych sprinterów, „rozprowadzanych” przez swe zespoły.

Telekom koniecznie chciał pomóc Erikowi Zabelowi w drugim etapowych zwycięstwie, ale jadący przez niemieckim sprinterem Włoch Gian-Mateo Fagnini tym razem popełnił błąd pozwalając odjechać Zaniniemu. Rozpaczliwa pogoń Zabela dała mu tylko drugie



Zwycięzca Tour de France Amerykanin Lance Armstrong wraz ze swym synkiem Luką Fot. EPA-ELTA

miejsce, pieczętujące jednak piąty triumf w końcowej klasyfikacji sprinterskiej.

Ostatni etap nie przyniósł już większych zmian w klasyfikacji generalnej. Jedyną było zdyskwalifikowanie przez jury i wykluczenie z Tour de France, Holendra Jeroena Blijlevensa za napaść na Boby'ego Julicha (USA) na mecie niedzielnego etapu. Mający pretensje do Amerykanina o utrudnienie finiszu Blijlevens uderzył rywala.

Holender był w klasyfikacji 124 i czterech zawodnicy będący za nim awansowali o jedno miejsce. Po wykluczeniu sprintera z grupy Polti, sklasyfikowano w Tour de France zostało 127 kolarzy.

Drugie zwycięstwo Armstronga świeciła na mecie liczna grupa jego wielbicieli, przyjaciół i znajomych ze Stanów Zjednoczonych. Była oczywiście żona kolarza - Kristin, a podczas dekoracji triumfator Tour de France trzymał w ramionach

swego rocznego syna - Luke'a, ubranego - na wzór taty - w miniaturową żółtą koszulkę lidera Tour de France.

Urodzony w Dallas, 28-letni Lance Armstrong potwierdził w tegorocznym wyścigu swój niezwykły talent. Od początku do końca kontrolował przebieg wyścigu, zdobywając przewagę nad rywalami podczas najtrudniejszych, górskich etapów i pieczętując swój triumf wygraną długiej „czasówki” w Miluzie. Za jego plecami toczyła się walka o dalsze miejsca. Drugie zajął jeden z najgroźniejszych rywali Amerykanina - Jan Ullrich, tracąc do zwycięzcy ponad 6 minut. Niemiec z Telekomu był bardzo dobrze przygotowany do wyścigu i jako jedyny próbował nawiązać walkę z Armstrongiem. Na trzeciej pozycji sklasyfikowany został Joseba Beloki, wielka nadzieja hiszpańskiego kolarstwa, dla którego może to być pierwszy krok do wielkiej kariery.



Amerykański cyklista Bobby Julich (od lewej) walczył z Holendrem Jeroeną Blijlevensą, który uderzył na mecie Amerykanina za utrudnienie finiszu Fot. EPA-ELTA

SPRINTEM

● Wjaczesław Woronin (Rosja) podczas tradycyjnego, 22 mityngu skoczków wzwyż w Eberstadt, uzyskał najlepszy w tym roku wynik na świecie - 2,36 m.

● Siedem medali zdobyli polscy reprezentanci w zakończonych w Bratysławie zapaśniczych

mistrzostwach Europy kadetów i kadetów w stylu wolnym i klasycznym.

● Polska przegrała ze Słowenią 2:3 w rozegranym w Szczecinie meczu drugiej rundy Pucharu Davisa.

● Tenisiści Hiszpanii zakwalifikowali się do finału rozgrywek tenisowych o Puchar Davisa, pokonując w półfinale reprezentację USA 5:0. Mecz odbył się w Santander.

● Piłkarze Niemiec, pokonując w Aichach Czechy 3:1 (0:1), zdobyli brązowy medal mistrzostw Europy do lat 18.

● Niemka Anke Huber, rozstawiona z numerem 2, zwyciężyła w tenisowym turnieju WTA Idea Prokom Open (z pulą nagród 180 tysięcy dolarów) rozgrywanym na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego.

20 lat temu zmarł Włodzimierz Wysocki

Włodzimierz Wysocki - rosyjski poeta, bard i aktor - zmarł 20 lat temu, 25 lipca 1980 roku.

Nazywany „głosem milczącej generacji Rosjan w czasach sowieckich”, Wysocki zmarł na atak serca w wieku 42 lat. Jego pogrzeb na cmentarzu Wagońkowskim w Moskwie stał się wielką demonstracją, w której wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób.

Według zachodnich korespon-

dentów, takich tłumów Moskwa nie widziała od czasów śmierci Stalina.

W 1985 roku mieszkańcy Moskwy wystawili Wysockiemu pomnik, wykonany przez Aleksandra Rukawisznikowa. Przedstawia on młodego człowieka usiłującego wyrwać się z krępującego go kaftana bezpieczeństwa i zdjąć z pleców gitarę. O Wysockim mówiono, że „był wcieleniem wszystkie-

„Był Rosją”

go, co rosyjskie”, że „był Rosją”. Twórczość Wysockiego stała się fenomenem kulturowym, społecznym i politycznym, jako głos ludzi upodlonych przez komunizm. Traktowana przez władzę jako oszczerstwo radzieckiej rzeczywistości, przez słuchaczy była uznawana za akt bezprzykładnej odwagi. Wysocki budził podziw, wypowiadając to, czego nie można było wówczas mówić otwarcie.

W Zatoce Ryskiej rozmnożyły się toksyczne algi

W Zatoce Ryskiej gwałtownie rozmnożyły się toksyczne algi - poinformował Instytut Hydroekologii rybskiego uniwersytetu.

Algi to powszechnie występujące w morzach glony. Niektóre ich gatunki potrafią produkować niebezpieczne dla ryb i innych organizmów morskich toksyny. Właśnie

Studenci birmańscy powracają na uczelnie

Po trwającej ponad trzy lata przerwie, kolejna grupa birmańskich studentów wraca na uczelnie.

Wczoraj po raz pierwszy od grudnia 1996 r. - kiedy w kraju miały miejsce gwałtowne wystąpienia młodzieży w obronie demokracji,

takie trujące algi pojawiły się w Zatoce Ryskiej.

Uczeni podkreślają jednak, że chociaż liczba toksycznych alg w wodach zatoki przekracza dopuszczalną normę, nie stanowią one zagrożenia dla ludzi.

W niektórych miejscach stężenie glonów jest dziesięciokrotnie

Nie stanowią zagrożenia

wyższe niż w ubiegłym roku, ale przy brzegu nie przekracza normalnego poziomu. Toksyczne algi występują również u polskich wybrzeży Bałtyku.

W 1993 roku glony te gwałtownie rozmnożyły się w Zatoce Gdańskiej, zagrażając tamtejszej morskiej faunie i florze.

Wymuszone wakacje

rwali studia na pierwszym, drugim i trzecim roku. 27 czerwca do sal wykładowych wróciło 20 tysięcy słuchaczy ostatnich lat. Powracającym nakazano jednak podpisanie oświadczenia, iż nie będą prowadzić żadnej działalności politycznej.

Spekulacje na temat zdrowia księżny

W oczekiwaniu na potomka

Księżna Masako, żona japońskiego następcy tronu, z powodu złego stanu zdrowia nie weźmie udziału w uroczystościach pogrzebowych cesarzowej Nagako - poinformował wczoraj rzecznik dworu cesarskiego.

Rzecznik odmówił podania szczegółowych informacji o stanie zdrowia księżnej, ograniczając się do stwierdzenia, że Masako najprawdopodobniej cierpi na zmęczenie z powodu upałów.

36-letnia Masako, żona następcy tronu księcia Naruhito, w grudniu poroniła. Poprzednie doniesienia o złym stanie jej zdrowia wywoływały spekulacje mediów, że może być znowu w ciąży. Nagako, wdowa po cesarzu Hirohito, zmarła w ubiegłym miesiącu. Miała 97 lat.

Uroczystość żałobna ma się odbyć we wtorek w Tokio. Japońska rodzina cesarska od 35 lat nie doczekała się męskiego potomka.

Britney Spears marzy o randce z księciem Williamem

Chętnie by poszła

Amerykańska gwiazda muzyki pop, 18-letnia Britney Spears wyznała, że marzy o randce z księciem Williamem, starszym synem brytyjskiego następcy tronu, księcia Karola i tragicznie zmarłej księżnej Diany.

„Dostałam od niego e-maila. Napisał m.in., że jest moim sympatykiem. Ja mu odpowiedziałam” - ujawniła Spears w rozmowie z londyńskim „Sunday Express”.

„Wkrótce przyjeżdżam do W. Brytanii i jeśli zechce się ze mną umówić, to chętnie pójde, bo uważam, że jest słodki i uprzejmy. Myślę też, iż jestem w stanie zrozumieć, przez co musi przechodzić” - powiedziała nastoletnia

piosenkarka.

Britney dodała, iż uważa księcia Williama, który niedawno również skończył 18 lat, za „bardzo fajnego chłopaka”.

Piosenkarka, której album „Baby One More Time” rozszedł się w ośmiu milionach egzemplarzy, zauważyła też, że jej wizerunek, rozpowszechniany w Internecie, jest mylący.

„To, że noszę krótkie spódniczki wcale nie oznacza, że z moją moralnością coś jest nie tak” - powiedziała.

„Nie wierzę w seks przedmałżeński. Nie wierzę w narkotyki. Nawet - w palenie papierosów. Wierzę w Boga” - wyznała.

Wtorek
25 LIPCA

6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubies”. 17.45 - Telekatalog. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Horyzonty. 19.30 - Widmo. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program kulturalny. 21.40 - S. „Z dala od gniewnego tłumu”. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - S. „Bez domu jest źle”. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta”. 9.20 - S. „Barwy miłości”. 10.10 - S. „Letnie historie”. 11.00 - Babie lato. 11.45 - Kuchnia pani Grażyny. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - Film anim. „Albert i czterej muszkieterowie”. 15.30 - Kreskówka. 15.55 - S. „Letnie historie”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Nurty. 20.20 - S. „Sąsiedzi”. 20.50 - Dramat „Kochaj i strzeż”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - Dramat krym. „Wydział zabójstw. Życie na ulicy”. 22.45 - S. „Zainfeld”. 23.10 - S. „Renegat”.



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwa-wa fala. 7.25 - S. „13 posterunek”. 7.55 - S. „Cyganka”. 8.40 - S. „Buntownicza dusza”. 9.25 - S. „Dziki anioł”. 10.10 - S. „Labirynty namiętności”. 10.55 - S. „Makle-ry”. 12.35 - S. „Komisarz Rex”. 13.25 - S. „Nie ta dziewczyna”. 15.05 - Karuzela. 16.05 - Rowerowe show. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka”. 17.10 - S. „Buntownicza dusza”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwa-wa fala. 19.10 - S. „Labirynty namiętności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - S. „Kobra-11”. 21.55 - S. „13

posterunek”. 22.25 - Bushido. 23.55 - S. „Czynnik PSI”. 1.30 - 7.00 - DW.



6.55 - S. „Alf”. 7.15 - S. „Różowa pantera”. 7.35 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 8.00 - S. „Perla”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Wszystkie. 11.40 - Przepisy Roberta. 12.05 - S. „Szpital polowy”. 12.30 - S. „Melrose Place”. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Ziemia II”. 14.30 - S. „Prawo i porządek”. 15.15 - S. „Alf”. 15.40 - S. „Różowa pantera”. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła”. 17.20 - S. „Perla”. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 19.55 - S. „Ratownicy na Hawajach”. 20.55 - TV „Lietuvos rytas”. 21.50 - Wiadomości. 22.05 - S. „Biały parkan”. 22.55 - S. „Szpital polowy”. 23.20 - S. „Detektyw Magnum”. 0.05 - S. „Sexorama”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 9.10 - Film fab. „Formuła miłości”. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. „Bogaci też płaczą”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.40 - Lego-go. 15.15 - Własna gra. 15.40 - Rozmowy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - Humor. 17.00 - Podobą się - oglądaj. 17.25 - Szawelska TV. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - O miłości. 19.15 - Stolica. 19.35 - SW show. 20.30 - Podobą się - oglądaj. 20.40 - Patrol drogowy. 20.55 - Humor. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 23.10 - Odpocznijmy. 23.20 - Podobą się - oglądaj. 23.40 - Kanał muz.



8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra”. 8.45 - Gwóźdź. 9.15 - Poglądy. 9.30 - Zakątki Litwy - Kiernów. 10.00 - Film fab. „Miłosne kolce”. 14.35 - Szkoła mi-

dzynarodowego biznesu. 15.05 - Film anim. 15.15 - Film fab. „Grabieżca”. 17.00 - S. „Alondra”. 17.30 - Koszedary. 18.15 - Podróżna torba. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.30 - Zakątki Litwy - Kiernów. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Koszedary. 21.40 - Film fab. „Miłosne kolce”.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.40 - Wiadomości. 7.20, 14.55 - S. „Wieża Babel”. 8.25 - Zdrowie. 8.55 - Aby pamiętać. Włodzimierz Wysocki. 9.35 - S. „Lato naszych nadziei”. 12.30 - Razem. 13.20 - S. anim. 13.45 - Król wzgórza. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.40 - Smaczne historie. 16.30 - Kalambur. 17.00 - Film fab. „Niebezpieczne występy gościnne”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. „Ogólnonarodowy Wołodia”. 20.30 - Pieśni Włodzimiera Wysockiego. 21.55 - Moskiewski Festiwal Filmowy. 22.05 - Film krym. „Swoj czy wróg?”. 22.35 - S. „Służba nowości”.



6.00, 7.00, 15.00, 18.00 - Wiadomości. 6.20 - TV o specjalnym przeznaczeniu. 6.35 - Nowości rodzinne. 6.45 - Witaj, Rosjo. 7.35 - S. anim. „Przygody kapitana Pronina”. 7.45 - S. anim. „Czarny pirat”. 8.10 - Komedia „Kusiciel”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 15.30 - Telegra. 16.20 - S. „Królowa Margot”. 17.25 - Jak wydać milion. 18.45 - S. „Dziki anioł”. 20.40 - Film dok. o W. Wysockim. 21.05 - 20 lat bez Wysockiego. 22.55 - K-2. 23.50 - Oddział dyżurny.



7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedyński. 7.30 - Zwierzenia kontrolowane. 8.00 - Piosenki na temat. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Tęczowa bajeczka. 8.55 - Drynda. 9.30 - „Znaki Zodiaku” - melo-

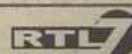
dramat, Polska, 1978. 11.00 - Wielka sława to żart. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Ze sztuką na ty. 12.55 - „Radio Romans” - serial obycz. 13.20 - Polskie podium. 14.10 - „Do przerwy 0:1” - serial obycz. 14.45 - Madonny polskie. 15.15 - Teledyski na życzenie. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - „Bar Atlantic” - serial obycz. 16.40 - A to było tak. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Do przerwy 0:1” - serial obycz. 17.45 - Gry olimpijskie. 18.10 - Rejs 2000. 18.25 - Kościół moje życie. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Radio Romans” - serial obycz. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. Sport. 20.00 - „Kramarz” - film obycz., Polska, 1990. 21.30 - Urodziny Marii Kołterbskiej. 22.40 - Panorama. 23.00 - Sport telegram. 23.05 - Z daleka od Polski. 23.45 - Monitor Wiadomości. 0.20 - Przemoje w filharmonii. 0.50 - „Radio Romans” - serial obycz.



POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. 7.25 - „Sok z żuka” - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo” - serial. 8.35 - „Herkules” - serial. 9.30 - „Świat według Kiepskich” - serial. 10.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 10.30 - „Luz Maria” - serial. 11.30 - „Bill Cosby i straszne dzieciaki” - serial. 12.00 - „Wspólna chata” - serial. 12.30 - Disco Polo Live. 13.30 - Sekrety rodzinne. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju. 14.30 - Gospodarz. 15.00 - „Karate Kot” - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Xena, wojownicza księżniczka” - serial. 16.45 - „Z głową w chmurach” - serial. 17.45 - „Luz Maria” - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Zbuntowany Anioł” - serial. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 20.30 - „Ośmiorniczka Octopussy” - film tygodnia, W. Brytania, 1983. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.50 - „Świat według Kiepskich” - serial. 23.25 - Wyniki losowania Lotto. 23.30 - Informacje

i biznes informacje. 23.45 - Prognoza pogody. 23.55 - Polityczne graffiti. 0.10 - Różowa landrynka. 0.40 - Super Express TV. 1.00 - „Lekarze z Los Angeles” - serial. 1.55 - „Grona gniewu” - dramat, USA, 1940. 4.25 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Komando „Małolat” - serial. 9.50 - Zwiariowana kamera. 10.40 - „Perla” - telenowela. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu. 13.00 - „Sunset Beach” - serial. 13.45 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 14.10 - „Z ust do ust” - serial. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - „Sunset Beach” - serial. 17.20 - „Perla” - telenowela. 18.05 - „Komando „Małolat” - serial. 19.00 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu. 20.00 - „Bankier” - thriller, USA, 1989. 21.40 - „Wzywam dr Brucknera” - serial. 22.30 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial. 23.20 - Zoom. 23.50 - „Bankier” - thriller, USA, 1989. 1.20 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial.

TV 4

6.00 - Nuta. 7.00 - V max - magazyn motoryzacyjny. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. 9.00 - Serial anim. 9.30 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 10.00 - „Crime Story” - serial sensac. 11.00 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial. 11.30 - Z życia wzięte. 12.00 - „Rajska plaża” - serial. 13.00 - Nuta. 14.10 - V max - magazyn motoryzacyjny. 14.40 - Muzyczne listy. 15.45 - „Piłka w grze” - serial anim. 16.15 - Serial anim. 16.45 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 17.15 - „Młody Herkules” - serial. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „Crime Story” - serial. 18.55 - „Rajska plaża” - serial. 19.55 - VIP wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - Z życia wzięte. 20.55 - „Ally McBeal” - serial. 22.45 - A kuku - ser. rozryw. 23.15 - VIP - wydarzenia i plotki.

Nadal deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady deszczu, grzmot. Wiatr zachodni, północno-zachodni, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 17-22 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady deszczu. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 16-21 stopni ciepła.



Nr 1465



Nr 397



Nr 224

Wyniki losowania z dnia 22 07 2000

02 03 14 16 17 19 21 22 25 27
29 32 33 39 45 46 51 54 57 60

01 09 13 17 23 28 + 05

6 liczb - 255009 Lt, 5 +1 liczb - 3721 Lt,
5 liczb - 85 Lt, 4+1 liczby - 27 Lt,
4 liczby - 11 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 23 07 2000

07 71 22 70 57 09 39 62 21 03 40 46 29
73 28 19 17 59 61 16 15 75 24 66 43 38
64 51 53 42 60 47 56 55 33 67 (cztery kąty),
48 04 23 (linia), 41 37 26 (przekątne)
20 69 74 58 50 45 49 32 65 31 08 27 10
(cała tabela)

Wygrane:

cztery kąty - 8 Lt, linia - 6 Lt,
przekątne - 251 Lt, cała tabela - 10560 Lt
Nagrody dodatkowe: samochód - los 0013293

PRENUMERATA na II półrocze 2000 r.

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
19 Lt	57 Lt	76 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	4 mies.
16 Lt	48 Lt	64 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	4 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	15.60 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	3 mies.	4 mies.
13 Lt	39 Lt	52 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	4 mies.
12 Lt	36 Lt	48 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	4 mies.
16 USD	48 USD	64 USD

Vš.I. "Vilnijos Žodis"

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424,
a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons
jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego"
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,
rozmowy z interesującymi ludźmi



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105,1 MHz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Szkoła A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe
kursy kierowców kategorii "B".

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W śródmieściu: Pamenkalnio 19-17
W Justyniskach: Rygos 10
tel.(8 22) 76 27 32

Kalendarium

* Wtorek (25.VII) jest 207
dnem 2000 roku. Do końca ro-
ku pozostało 159 dni.

* Znak Zodiaku - Lew.

* Imieniny: Dalibora, Ja-
kuba, Krzysztofa, Walentyny.

* Wschód Słońca - 4.17, za-
chód - 20.32. Długość dnia - 16
godz. 15 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra
- od 24 lipca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 24 lipca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7360
Dolar australijski	2,3516
1000 rubli białoruskich	4,0775
Korona czeska	0,1050
Korona duńska	0,5012
Funt brytyjski	6,0724
Korona estońska	0,2388
100 jenów japońskich	3,6760
Dolar kanadyjski	2,7194
Łat lotewski	6,6412
Złoty polski	0,9313
Korona norweska	0,4565
Rubel rosyjski	0,1447
Korona szwedzka	0,4437
Frank szwajcarski	2,4033
100 tys. lir tureckich	0,6341
Griwna ukraińska	0,7354
100 forintów węgierskich	1,4352
10 tys. lei rumuńskich	1,8459

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0.7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo
"Antarktis" naprawia lodówki
w Wilnie, jego okolicach i na
działkach.

Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75 24 79,
46 71 78. 8-299-90213.



POMNIKI
NAGROBKU OGRODZENIA

wykonujemy zamówienia
indywidualne z różnego granitu
Elastyczny system zniżek.

Savenorių 139
Kėlnių 48
Tel. 75 03 37.
Tel. 41 13 20 od godz. 20.

DROBNE

Firma z Warszawy za-
trudnia inżynierów: mecha-
ników, optyków, informaty-
ków, elektroników. Praca
w Warszawie z mieszka-
niem w firmie, jak też czę-
ściowo w Polsce i na Litwie.
Bliższe informacje tel.: (8-
1048-22) 86 763 12, fax (8-
1048-22) 86 788 48.

Usługi ubezpieczeniowe
(samochody, domy, życie).
Okazja! Zniżki. Jest
możliwość przyjazdu agen-
ta. Tel. 253-235, (8-299)
37604, Ryszard.

Wymieniamy olej.
Tel. 62-75-85.

Drogo skupujemy złom
metali kolorowych.
Vilnius, tel. 77-86-43
(od godz. 9.00 do godz. 17.00
w dniach pracy), (8-298)-41237
(wieczorem w dni wolne).

Sprzedam olej napędowy
(ilość 2,5 t) oraz samochód cięża-
rowy ZIL 130.
Tel. 48-23-10.

Kopujemy studnie, poszukuje-
my wodę.
Tel. 32-55-83, (8-289)45051.

Sprzedam dom, 50 arów ziemi
w pobliżu miasta, wieś Kuprianisz-
ki.
Tel. 520 407 od godz. 18.

Skupujemy aluminium, miedź,
mosiądz oraz inny złom metali ko-
lorowych.

Vilnius, Metalo 13, tel. 26-46-
71, 32-47-74, kom. (8-287)11144.

Kobieta z pedagogicznym wy-
kształceniem, znająca języki pol-
ski, litewski, rosyjski, poszukuje
pracy z dziećmi lub innej.

Tel. 41 56 09. Dzwonić od
16.00.

ZSA "ALGESA"

Produkują i tanio sprzedają:

- bloki fundamentów, nad-
proża
- elementy studni
- beton i roztwór
- wyroby ze stali zbrojonej

Adres: Gamyklos 16, Vilnius,
tel.: (8-22) 56 84 42; faks. (8-
22) 56 82 01.

Szklimy balkony, wykonujemy
wszystkie prace wykończeniowe,
montujemy płyty z gipsokartonu
i sufity, kryjemy dachy, wykładamy
podłogi i parkiet.

Vilnius, tel. 22-74-67, 22-07-89
(po godz. 19).

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca Vš.I. „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spanda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Ždanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Andrzej Malkianis, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka, Waldemar Chorošcin (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).

Dyżurny redaktor Sabina Kozłowska